

# NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.  
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),  
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

## 15

W A G S Z Y

Koraktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe  
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Wyniki wczorajszych wyborów do Senatu

Warszawa 13. 11. PAT. Dziś w całej Polsce odbyły się posiedzenia wojewódzkich kolegiów wyborczych, na których dokonano wyboru senatorów i ich zastępców.

Poniżej podajemy wyniki nieoficjalne wyborów z poszczególnych kolegiów wojew.

### M. ST. WARSZAWA:

W Warszawie woj. kol. wyb. odbyło się pod przewodnictwem p. Henryka Bruna. Liczba delegatów wybranych do woj. kol. wyb. wynosiła 256.

W zebraniu kol. wzięło udział 251 delegatów

Wybrani zostali na senatorów:

- 1) Beck Józef, lat 44, minister spraw zagr.
- 2) Barcikowski Stefan, lat 45, kupiec,
- 3) Dąbkowski Stefan, lat 54, ppłk. w st. sp.
- 4) Mikiaszewski Bolesław, lat 67, prof. S. G. H.

5) Starzyński Stefan, lat 45, prez. m. st. Warszawy.

6) Szlągowska Anna, lat 58, działaczka społ.

Na zastępców wybrani zostali: 1) Lipczyński Stanisław, lat 74, grafik st. cechu, 2) dr. Pietrasiewicz, lat 43, lekarz, 3) Albrycht Wacław, lat 55, dyr. P. Z. U. W., 4) Giżycki Władysław, lat 63, dyr. gimn. 5) Ciepłiński Władysław, lat 52, robotnik, 6) Szulc Mieczysław, lat 43, prof. miejsk. szk. zdobn.

### WOJ. WARSZAWSKIE:

Woj. kol. wyb. odbyło się w Warszawie o godz. 12-tej, pod przewodnictwem Tadeusza Kamińskiego, prezesa s. o. w Warszawie. Liczba delegatów wybranych do kol. wynosiła 200, w zebraniu wzięło udział 199.

Senatorami wybrani zostali:

- 1) Koc Adam, lat 47, płk. w st. sp.
- 2) Przedpeński Bolesław, lat 42, rolnik.
- 3) Rembieliński Jan, lat 41, dziennikarz.
- 4) Róg Michał, lat 55, dziennikarz.
- 5) Budzanowski Józef, lat 51, burmistrz.

Na zastępców wybrani zostali: 1) Radlicki Ignacy, lat 46, adwokat, 2) Miedzianowski Władysław, lat 53, adwokat, 3) Szymański Zdzisław, lat 41, urzędnik państw., 4) Wasiak Stanisław, lat 52, prez. m. Płocka, 5) Skoroszewski Ludwik, lat 65, rolnik.

### KRAKÓW

W Krakowie odbyło się kol. wyb. o g. 13.30 pod przewodnictwem prof. U. J. posła Macieja Starzewskiego. W pierwszym głosowaniu oddano 247 ważnych głosów. Prof. Stanisław Skoczylas, lat 63, otrzymał 151 głosów, dyr. Władysław Stryjeński, lat 49, — 137 głosów.

W ściślejszym głosowaniu oddano 241 ważnych głosów. Wybrani zostali:

- Dr. Kazimierz Duch, lat 48 (109 głosów)
- Gen. Andrzej Galica, lat 65 (105 głosów).

Na zastępców senatorów wybrano: prof. Bolesława Pochmarskiego, lat 56, inż. Karola Groblewskiego, lat 55, dyr. Witolda Rutkowskiego, lat 47, Wincentego Bogdanowskiego, lat 42 (zob. str. 5).

### LÓDŹ:

W Łodzi woj. kol. wyb. odbyło się o godz. 11.15 pod przewodnictwem dr. Antoniego Tomaszewskiego. Z liczby 181 delegatów wybranych do kol. wzięło udział w zebraniu 180.

Senatorami wybrani zostali:

- 1) Dr Fichna Bolesław, lat 47, adwokat,
- 2) Wilczyński Edmund, lat 42, urzędnik,
- 3) Stolarski Błażej, lat 58, rolnik,
- 4) Hempel Stanisław, lat 47, poseł nadzw.,
- 5) Wasilewski Tomasz, lat 60, em. kier. szk.

Zastępcami wybrani zostali:

- 1) Neugebauerowa Wanda, lat 53, 2) Szaniawski Tadeusz, lat 52, burmistrz, 3) Socha Józef, lat 40, robotnik, 4) Piotrowski Józef, lat 43, rolnik, 5) Rojewski Leonard, lat 55, urz. samorz.

### LWÓW:

We Lwowie odbyło się woj. kol. wyb. o godz. 9-tej pod przewodnictwem prezesa s. o. Włodzimierza Haninczana. Liczba delegatów wybranych do woj. kol. wyb. wynosiła 279, w zebraniu kolegium wzięło udział 275.

Wybrani zostali:

- 1) Dr. Kolankowski Ludwik, lat 56, prof. U. J. K.
- 2) Bartłowa Maria, lat 63.
- 3) Bundzylak Maciej, lat 48, rolnik.
- 4) Semkowicz Aleksander, lat 53, introli-gator.
- 5) Pulnarowicz Władysław, lat 53, rolnik.
- 6) Inż. Tworydło Mikołaj, lat 54, urzędnik pryw.

Wszyscy wybrani bez głosowania (art. 27 ust. 4 ordynacji wyb. do Senatu).

Na zastępców senatorów wybrano: 1) Rakowskiego Tadeusza, lat 40, ziemianina, 2) Witka Jana, lat 51, nauczyciela, 3) dr. Fischera Adama, lat 49, prof. U. J. K., 4) Sulimirskiego Witolda, lat 64, przemysłowca, 5) inż. Boja Mariana, lat 54, przemysłowca, 6) Mazurkiewicza Kazimierza, lat 67, prof. gimn. Wszystkich wybrano bez głosowania (art. 2 ust. 4 ordynacji wyb. do Senatu).

### STANISŁAWÓW:

W Stanisławowie zebranie odbyło się o godz. 11 pod przewodnictwem dr. Stanisława Scheuringa, prezesa s. o. w Stanisławowie. Liczba delegatów wybranych do wojew. kol. wyb. wynosiła 109, w zebraniu wzięło udział 108 delegatów.

Wybrani zostali:

- 1) Dr. Zarzycki Ferdynand, lat 50, gen. w stanie spoczynku.
  - 2) Hordyński Emilian, lat 47, adwokat.
- Na zastępców senatorów wybrano: 1) Dr. Kotłowskiego Stanisława, lat 75, lekarza, 2) Liczkowskiego Mikołaja, lat 56, wójta.

### ŚLĄSKIE:

W Katowicach zebranie odbyło się o godz. 11.20 pod przewodnictwem dr. Włodzimierza Dąbrowskiego. Liczba delegatów wybranych do woj. kol. wyb. wynosiła 169, w zebraniu

wzięło udział 167 delegatów.

Wybrani zostali:

- 1) Kornke Rudolf, lat 54, prezes zarz. gł. powst. śl.
- 2) Grajek Michał, lat 55, prezes zw. gór. Z. Z. P.
- 3) Drozdowski Marian, lat 40, dyr. izby przem. handl.

Na zastępców senatorów wybrano: 1) Halfara Rudolfa, lat 54, burmistrza, 2) Dr. Wilimowskiego Maksymiliana, lat 52, lekarza, 3) Gondzika Jana, lat 48, lekarza dent. Wszyscy wybrani zostali senatorami i zastępcami jednomyślnie bez głosowania.

### POZNAŃ (woj. poznańskie):

Woj. kol. wyb. w Poznaniu odbyło się o godz. 10.15 pod przewodnictwem prof. Bronisława Stelmachowskiego, prezesa S. A. w Poznaniu. Z liczby delegatów 270, wybranych do kol. w zebraniu wzięło udział 269.

Senatorami wybrani zostali:

- 1) Morawski Edward, lat 46, ziemianin,
- 2) Dr. Głowacki Zygmunt, lat 61, wicestaro-sta kraj.
- 3) Rosada Stefan, lat 41, notariusz,
- 4) Dybczyński Sylwester, lat 60, nacz. wydz. kuratorium.

Zastępcami wybrani zostali:

- 1) Zakrzewski Władysław, lat 59, przemysłowiec, 2) Bagiński Bronisław, lat 57, włościanin, 3) Kozubski Teodor, lat 41, rolnik, 4) Szulc Stanisław, lat 51, jubiler.

### TORUŃ (woj. pomorskie):

Woj. kol. wyb. w Toruniu odbyło się o godz. 16.30 pod przewodnictwem starosty krajowego Wincentego Łackiego. Z liczby 246 delegatów wybranych do kol. w zebraniu wzięło udział 243

Senatorami wybrani zostali:

- 1) Słaski Jan, lat 43, ziemianin,
- 2) Bruski Dawid, lat 41, dyr. gimn.

Zastępcami wybrani zostali:

- 1) Marchlewski Tadeusz, lat 46, kupiec, 2) Dobrzycki Bogusław, lat 63, em. dyr. kol.

### WILNO:

W Wilnie zebranie odbyło się o godz. 10.15 pod przewodnictwem inż. Głazka Wacława, dyr. KP. w Wilnie, liczba delegatów wybranych do woj. kol. wyb. wynosiła 105, w zebraniu wzięło udział wszyscy delegaci.

Wybrani zostali:

- 1) Prystor Aleksander, płk. w s. a.
- 2) Dobaczewski Eugeniusz, lat 52, płk. w s. a. lekarz.
- 3) Kamiński Władysław, lat 45, prezes izby roln.

Zastępcami senatorów wybrano: 1) Nimkiewicz Antoniego, lat 45, nauczyciela, 2) Chorzelską Matyldę, lat 45, dr. farm., 3) Górskiego Konrada, lat 43, prof. U. S. B. Zastępcy senatorów zostali wybrani jednomyślnie, bez głosowania.

(Dokończenie na str. 3-ciej).



## NA POSTERUNKU:

## POGROMY

(J. D.). KRAKÓW, 14 listopada.

Wypadki, które miały (a może jeszcze mają?) miejsce, gdy rozszalały motłoch, podburzony przez partię znęcał się nad bezbronnymi Żydami, nie nadają się do analizy politycznej, lecz do badań psychiatrycznych. Istnieją bowiem zbrodnie tak potworne w swych rozmiarach i w swym charakterze, że normalnemu ludzkiemu rozumowi nie wydaje się rzeczą prawdopodobną, aby mogły one być dziełem ludzi o zdrowej duszy. Takich ludzi sądy odsyłają najprzód do badania psychiatrycznego, a potem dopiero ferują wyroki.

Państwo, w którego granicach miały miejsce krwawe pogromy antyżydowskie, które na Bogu ducha winnych obywateli nakłada miliardową kontrybucję, — będzie sądzone, niestety, dopiero przez historię. Jesteśmy też spokojni o to, że wyrok historii będzie sprawiedliwy i surowy. Historia nie oszczędza nikogo i niczego, historia nie boi się armat, ani samolotów bombowych, ani gazów trujących, ani perspektywy Monachium. Ale jak przerzynać okres aż do chwili, gdy nad Europą zapanuje znów sprawiedliwość dziejowa, jak uchronić się przed czarną rozpaczą aż do momentu, kiedy pogromcy moralności i śmiertelni wrogowie pokoju, postępu i humanitaryzmu zginą, zatruci oparami własnej nienawiści? Czy dla okupienia tego zwycięstwa światła nad ciemnością naprawdę konieczne są jeszcze dalsze hekatomby ofiar, czy stosy istnień ludzkich, morza krwi i łez naprawdę jeszcze nie wystarczają do ubłagania Nemezis dziejowej, aby upiora, stworzonego na przekleństwo rodzaju ludzkiego odesłała z powrotem do piekieł, skąd ród swój wywodzi?

\* \* \*

Jedno z pism polskich o kierunku chrześcijańsko-demokratycznym, poza tym znane ze swych częstych ataków antyżydowskich, określiło ostatnie pogromy jako „ponure średniowiecze“. Być może, że jeśli chodzi o rozmiary pogromów, ostatnie wypadki nie ustępują w niczym niektórym zbrodniom średniowiecza. Ale los ofiar pogromów był bez porównania korzystniejszy w średniowieczu niż dzisiaj. Nie znano systemu paszportów, granice państw były pływne, ruchy migracyjne były wolne i nieskrępowane żadnymi racjami politycznymi, rasowymi lub ekonomicznymi. Gdy pogrom wybuchł w jednym państwie, prześladowani Żydzi brali za kij tułaczy i wędrowali do innych krajów, zabierając majątek. Cały świat stał dla nich otworem. Także protesty, jakie tu i ówdzie pojawiały się przeciw prześladowcom, odnosiły zamierzony skutek. Bywało, że gdy zbyt wiele nieprawości działało się w jakimś państwie dochodziło do konfliktu zbrojnego, który miał nie tyle cele zaborcze na oku, ile ujęcie się za podeptaną moralnością, walkę z prawem dzungli. Teraz nieszczęśliwe ofiary pogromów antyżydowskich skazane są na śmierć już to nagłą od pał i mieczów krwawych siepaczy, już to powolną od sadystycznego i wyrafinowanego w swym okrucieństwie zaciskania pętli na szyjach żydowskich. Granice państw są zamknięte, drakońskie przepisy dewizowe uniemożliwiają zabranie majątków ze sobą tym nielicznym, którym udaje się ująć z piekła prześladowań, a świat? Świat przypatruje się z dala z milczącym współczuciem. Barbaria, w której szponach wije się garstka bezbronnych nieszczęśliwców żydowskich uzbrojona jest po zęby i na każdą próbę już to dobrotliwej perswazji, już też groźby odpowiada chrzęstem zbroi, który wywołuje popłoch w stolicach europejskich. *Victa iacet pietas et Virgo caede madentes, ultima caelestium terras Astrea reliquit.*

\* \* \*

Wiedzieliśmy, że tak będzie. Za dużo nienawiści zebrało się w kotle. Propaganda siała wiatr, burza musiała się gdzieś wylądować. W ostatnich dniach września kocioł nagrany był do zenitu. Klapy były szczelnie zamknięte. Oczekiwanie eksplozji we wszystkich kierunkach. Prawie gwałtem eksplozję wstrzymano. Ale para nienawiści nie przestawała syczeć i dopominać się o ujęcie. Szczególnie młodzież, która nie zaznała wojny i która wyobrażała sobie ją

## Z paryskiego punktu obserwacyjnego

## Po strzałach Herszla Grynszpana

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

PARYŻ, w listopadzie.

Jak zareagowała Francja na wiadomość o zamachu siedemnastoletniego chłopca żydowskiego na urzędnika ambasady niemieckiej w Paryżu?

Odpowiedź na to pytanie jest w warunkach obecnych bardzo ciekawa i — charakterystyczna dla stosunków panujących. Pilnie więc nasłuchiwaaliśmy i zbieraliśmy opinie oraz notowali pozycje zajęte przez różnych przedstawicieli opinii francuskiej. Prawica wypowiada się w sposób najbardziej specyficzny, jej więc poświęciliśmy najwięcej uwagi.

Przykre zdarzenie miało miejsce przedwczoraj wieczorem. Czekaliśmy do dziś z wypowiedzeniem, by być tym pewniejszym obiektywności przedstawanego przez nas obrazu nastrojów.

Czy we Francji rozpoczną się jakieś nowe sankcje przeciw cudzoziemcom? Czy lud będzie wzburzony? Czy moment ów będzie wykorzystany dla propagandy przeciw komukolwiek?

Okazuje się — że nie. Wyjątek stanowi „Action Française“, organ monarchistów, zupełnie niepoważny, niepoczytny i niewpływowy, jak to już wspominaliśmy, a występujący gwałtownie przeciw cudzoziemcom i przeciw Żydom i bez żadnej okazji. Ze względów demagogii poparł też to stanowisko i inny dziennik „l'Ere nouvelle“, uważający się za „płaszczynę porozumienia lewicy“ o czym lewica nic nie wie. I właśnie wszystkie pisma lewicowe wykpiły to oportunistyczne wystąpienie, grające na najniższych instynktach ludzkiego egoizmu: cudzoziemcy się u nas panoszą, zapominają, że nie są u siebie i t. d.

Wszyscy tu zgodzili się oczywiście, że postęp tego dziecka żydowskiego był okropny, szkodliwy, nieprzytemny, niewłaściwy. — Ale wszyscy też zgodzili się, że Herszel Grynszpan, (wyglądający na 14 lat, mimo siedemnastu), działał w rozpacz, po otrzymaniu strasznego listu od swych rodziców, właśnie wydalonych z Niemiec bez dobytku, i obozujących w Zbąszynie. Wielu Francuzów przy okazji z podziwem podkreśla niezwykłość hartu duszy i nerwów Żydów, którzy mimo okrutnych prześladowań nie reaguja. Młodocianego Herszla opuściło panowanie nad sobą! Ale to mogło zdarzyć się niejednemu wcześniej i gdzie indziej na wieść o wyzuciu z majątków i wygnaniu wśród znanych okoliczności. Cierpliwość żydowska wzbudza u Francuzów szacunek. I nawet prasa prawicowa cytowała wyjątki z listu, jakie ze Zbąszyna pisali do Herszla jego bezdomni rodzice. Cytuje też dziś zeznanie prze-

stępcy odpowiadającego, że działał w rozpacz, kierowany jakąś siłą, której sobie wytłumaczyć nie umie, a wywołaną prześladowaniami jego najbliższych.

„Jego rodzice — cytuje cała prasa francuska, z prawicową włącznie — mieszkali 28 lat w Niemczech i zostali nagle wypędzeni, pozbawieni całego dorobku...“

Francuzi, bez względu na przekonania, nie znoszą barbarzyństwa.

Wzrusza ich, gdy młody Herszel opowiadał prokuratorowi:

— To przecież nie przestępstwo być Żydem! Ja nie rozumiem, dlaczego naród żydowski jest prześladowany!

„...Nie wiem dlaczego strzelałem... To było wstrętne, co zrobiłem... Ale już dłużej nie mogłem żyć, jak pies!... W Niemczech mnie prześladowano, we Francji nie pozwolono zostać i musiałem się ukrywać... Pisałem list do Prezydenta Roosevelta, ale mi nie odpisał...“

Z zadowoleniem też prasa francuska, nawet prawicowa, podkreśla, że młodociany Grynszpan, mimo swego wieku, wyraził żal za naruszenie gościnności francuskiej.

W sumie więc można powiedzieć, że jeśli przeciw komu skierowała się niechęć Francuzów, to przeciw — Niemcom! Zamach dziecka żydowskiego zmniejszono tu do właściwych wymiarów. Natomiast oburzenie powszechne wywołała deklaracja szefa prasowego ambasady niemieckiej w Paryżu, który w godzinę po zajęciu w swej deklaracji, jaką odczytał prasie francuskiej — powiedział, że zamach został dokonany pod wpływem organizacji emigracyjnych Żydów niemieckich! Były też niesmaczne aluzje do wewnętrznych stosunków Francji.

Rezultat był ten, że niektóre dzienniki dawały do zrozumienia, kogo należy z Francji wywalić — — Niemcy słyną z niezręczności.

Rozpoczęcie przez rząd niemiecki nowej kampanii antyżydowskiej wywołało we Francji najpowszechniejsze oburzenie i zgrozę, choć nie zdziwiło już nikogo.

W żadnym razie Grynszpan nie będzie wydany sądownictwu niemieckiemu. Bodaj dlatego, że Niemcy wyraźnie nadal: zajęciu polityczny charakter i bodaj dlatego, bo — wezwano do eksterytorialnego ginachu ambasady niemieckiej policję francuską. Pośądaj poddany będzie sądownictwu dla nieletnich, ale przedtem stanie przed ławą przysięgłych.

Jedno można powiedzieć na pociechę: niepoczytalny czyn Herszla wywołał wśród sfer cywilizowanych Europy nową falę sympatii dla prześladowanych Żydów.

Dr. T. LEDNER

## Delegaci Jointu w Polsce

Warszawa, 13. 11. ZAT. Nowo mianowany przewodniczący Jointu na Europę, p. Morris Troper i wiceprzewodniczący p. Schweizer przybyli do Warszawy. Zamierzają oni zabawić w Polsce około dwa tygodnie, aby zapoznać się z potrzebami ludności żydowskiej w różnych częściach kraju i w tym celu odbędą szereg konferencji. Honorowy przewodniczący rady Jointu, dr Bernard Kahn nie zdołał przybyć do Polski, gdyż z powodu ostatnich wydarzeń w różnych krajach europejskich zmuszony był pozostać w Paryżu. Jak przypuszczają, dr Kahn odwiedzi Polskę w najbliższej przyszłości.

jako ciągłe pasmo zwycięstw, glorii i triumfów, a przede wszystkim żniwa ofiar tylko po stronie drugiej, a nie własnej, czuła się niezaspokojoną w swej żądzy niszczenia, palenia, łapania i mordowania. I cóż dziwnego, że poszczuto ją na Żydów? Szukano tylko powodu. Powód się na nieszczęście znalazł. Eksplozja nastąpiła od wewnątrz. Bestia zerwała się z łańcucha kultury, moralności i humanitaryzmu. Miała szaleć po rozziogach Europy, rozszalała po głowach mężczyzn, starców, kobiet i dzieci żydowskich. A potem bestia chce jeszcze „sądzić“, „usprawiedliwiać“ i „tłumaczyć“.

## Ambasador Turcji u p. min. Becka

Warszawa, 13. 11. PAT. W dniu wczorajszym p. minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął ambasadora tureckiego p. Ferid Tek, który przybył, aby jeszcze przed oficjalną notyfikacją powiadomić rząd polski o wyborze nowego prezydenta republiki tureckiej Ismeta İnönü.

## Pogrzeb Atatürka

Ankara, 13. 11. IR) Pogrzeb Kemala Atatürka odbędzie się w Ankarze w dniu 21 bm.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

— W Salzburgu skonfiskowano wczoraj zamki Leopoldskron stanowiący własność słynnego reżysera Reinhardta.

— Królowa matka Mary odwiedziła księcia i księżnę Gloucester natychmiast po ich powrocie do Londynu.

— Poseł i minister pełnomocny Egiptu w Rzymie złożył listy uwierzytelniające, zaadresowane do króla Włoch i cesarza Etiopii.

— Wczoraj nastąpiło w okolicy Southbend (stan Indiana) zderzenie pociągów. Około 50 osób zostało rannych. Wśród rannych znajdują się przeważnie zwolennicy piłki nożnej, udający się na zawody do sąsiedniej miejscowości.



# Francja oszołomiona dekretemi ministra Reynaud

Paryż, 13. 11. (T). 30 dekretoń, stanowiących pierwszy etap 3-letniego planu min. Reynauda, ogłoszonych w niedzielę w specjalnym wydaniu dziennika urzędowego, a zapowiedzianych już w nocy przez nadzwyczajne wydanie „Paris Soir“, zaskoczyły do pewnego stopnia, a nawet oszołomiły opinię publiczną francuską, która na ogół zgodnie przyznaje ministrowi skarbów ogromną odwagę decyzji, ale po przeczytaniu listy dekretoń z zaniepokojeniem skonstatowała, jak poważne ciężary nakładają one na wszystkich na rzecz naprawy sytuacji gospodarczej kraju. Jeden z dzienników południowych stwierdził dziś ironicznie, iż wszyscy we Francji chcieliby uzdrowienia finansów kraju, ale nikomu nie podobają się te, że list będzie kosztował obecnie 90 cent. zamiast 65, a paczka papierosów t. zw. „gauloises“ — 3 frs 50 zamiast 3 frs. Najostrzej wystąpiła przeciwko planowi min. Reynauda skrajna lewica, tj. komuniści, którzy nawołują parlament do obalenia rządu.

Bardzo stanowczo wystąpił również socjalistyczny „Populaire“ w artykule b. premiera Biuma, który oświadcza, że program min. Reynauda jest istotnie apelem do zaufania, ale do zaufania ze strony kapitału, nie zaś do zaufania szerokich mas pracujących Francji. Charakterystyczna jest dalej pewna rezerwa, którą wyrażają dzienniki radykalne z „Oeuvre“ na czele, wyrażającym ubolewanie, że obywatel, który został uderzony mocno przez nowe dekryty jako płatnik podatkowy, dowiedział się jednocześnie, że jako konsument nie został bynajmniej ochroniony i że będzie musiał również i w tym charakterze ponieść nowe ciężary. Najpozytywniej przyjmuje plan min. Reynauda wielka prasa informacyjna oraz dzienniki polityczne reprezentujące ugrupowania od prawego skrzydła radykałów poprzez centrum do prawicy narodowej. Dzienniki te konstatają niemal jednomyślnie, że plan min. Reynauda jest jedynym możliwym, jako ostatnia próba uratowania sytuacji gospodarczej i finansowej Francji metodami ustroju kapitalistycznego i nie entuzjazmuje się bynajmniej dla ogłoszonych zarządzeń, uznaje ich niezbędność i słuszość. Szereg dzienników wyraża jednak przy tym o-

bawy, by cała akcja min. Reynauda nie została zagrożona przez brak stabilizacji rządu we Francji. Plan bowiem taki, jaki min. Reynaud opracował, musi być istotnie planem na dłuższą metę, realizowanym konsekwentnie i energicznie przez dłuższy okres czasu, co najmniej

przez 3 lata, jakie określił mu min. Reynaud, który sam zresztą swoje dzisiejsze dekryty uważa dopiero za pierwszy krok na drodze do uzdrowienia sytuacji gospodarczej i finansowej.

## Tydzień o dwóch niedzielach zniesiony we Francji

### Wynurzenia min. Paula Reynaud o planie odbudowy gospodarczej Francji

Paryż, 13. 11. (R) Wczoraj późnym wieczorem min. Paul Reynaud przyjął przedstawicieli prasy, udzielając im bliższych wyjaśnień na temat planu odbudowy gospodarczej Francji. Zdaniem ministra zagadnienie tej odbudowy rozważane powinno być z trzech punktów widzenia: cen, kredytu i pracy. Przechodząc do problemu cen, Reynaud wyjaśnił, że unormowanie cen hurtowych nie pozwalało w wielu wypadkach przeprowadzać przemysłowcom modernizację produkcji. Nienormalny ten stan rzeczy usunięty być może przez zaniechanie kontroli cen hurtowych a priori i przez wprowadzenie kontroli a posteriori. Kontrola cen detalicznych zostanie natomiast utrzymana.

Omawiając problem kredytu, minister stwierdził, że producenci rolni i przemysłowi nie mogli często uzyskać kredytu, z powodu wielkiej konkurencji na rynku finansowym, wywołanej przez państwo i wielkie zakłady użyteczności publicznej, które zaciągały pożyczki na zasadzie stopy procentowej prohibicyjnej, celem pokrycia wciąż wzrastających deficytów. Celem udostępnienia tych kredytów na zasadzie stopy procentowej prohibicyjnej osobom prywatnym, należy usunąć państwo z rynku kapitałów, zmniejszając wydatki jego pożyczki. Wywoła to jednak konieczność wzmocnienia dochodów państwa przy równoczesnym zmniejszeniu jego wydatków.

Polityka ta — zauważył minister, nie zmierza do narzucenia krajowi pewnego rodzaju pokuty, lecz do najbardziej racjonalnej odbudowy gospodarstwa narodowego.

Przechodząc do problemu pracy, minister stwierdził, że Francja musi powiększyć o 40 procent

swą produkcję. Zatrudnienie wszystkich bezrobotnych nie zwiększyłoby tej produkcji o więcej jak o 7 procent. Przed kilku miesiącami — oświadczył Reynaud, postawiłem z trybuny Izby Deputowanych następujące zapytanie: Czy sądzicie, że Francja może dzisiaj w dalszym ciągu utrzymać swój standard życia, przygotowywać swą obronę i równocześnie odпочywać przez dwa dni w tygodniu? Do dnia dzisiejszego mamy tydzień o dwóch niedzielach, lecz wydanym wczoraj dekretem ten stan rzeczy zostanie usunięty. Równocześnie umożliwiającym zostanie zarówno pracodawcom jak robotnikom przedłużenie czasu pracy w ramach 40-godzinnego tygodnia.

Przechodząc do zagadnienia powiększenia we Francji liczby urodzin minister oświadczył, iż na ten cel przeznaczone zostanie 200 milionów franków. Mówiąc o wrażeniu, które ten plan odbudowy wywoła w kraju, oświadczył minister, iż osoba jego stanie się zapewne bardzo niepopularna. Fakt ten jednak nie interesuje go, gdyż zadaniem jego jest wyprowadzenie Francji z niezwykle niebezpiecznej sytuacji. Zestawiony ostatnio bilans jest wymowny. Francja żyje już od lat ze swego kapitału, a ten stan rzeczy nie może trwać dłużej. To co uczyniliśmy wczoraj jest dopiero pierwszym krokiem na drodze, która jest zapewne dobra i w swych skutkach okaże się błogosławiona.

W zakończeniu minister stwierdził, że utrzymanie uchwalonej wczoraj podwyżki podatków zależy będzie od przebiegu odbudowy gospodarczej kraju.

## Wyniki wyborów do Senatu

(Dokończenie ze strony 1-szej).

### KIELCE (woj. kieleckie):

Woj. kol. wyb. odbyło się w Kielcach o godz. 11.30 pod przewodnictwem inż. Zygmunta Sowińskiego. Liczba delegatów do kol. wynosiła 249, w zebraniu wzięło udział 246 delegatów.

Senatorami wybrani zostali:

- 1) Tomaszewicz Leopold, lat 46, dziennikarz.
- 2) Berbecka Zofia, lat 54.
- 3) Jędrusik Henryk, lat 43, nauczyciel.
- 4) Ks. Zelek Roman, lat 46, proboszcz.
- 5) Radziwiłł Krzysztof, lat 40, ziemianin.
- 6) Lachocki Albin, lat 54, rolnik.

Zastępcami wybrani zostali: 1) Cichowski Henryk, lat 43, nauczyciel, 2) Figiel Jan, lat 46, insp. szkolny, 3) Włoczkowski Lucjan, lat 54, przemysłowiec, 4) Adamczak Jan, lat 44, rolnik, 5) Marzec Władysław, lat 51, burmistrz, 6) Ziętek Ignacy, lat 48, rolnik.

### LUBLIN (woj. lubelskie):

Woj. kol. wyb. odbyło się w Lublinie pod przewodnictwem Boiesława Sekutowicza, prezesa sądu apelacyjnego w Lublinie.

Liczba delegatów wybranych do woj. kol. wyb. wynosiła 214. W zebraniu kol. wzięło udział 212 delegatów.

Na senatorów wybrani zostali:

- 1) Lechnicki Felician, lat 53, rolnik ziem.,
- 2) Katelbach Tadeusz, lat 41, dziennikarz,
- 3) Welek Stefan, lat 53, sędzia sądu apel.,
- 4) Lacheik Jan, lat 46, inspektor szkolny.

Na zastępców senatorów wybrani zostali:

- 1) Krzyżanowski Witold, lat 41, prof. U. L.,
- 2) Drożdż Wacław, lat 52, lekarz, 3) Choińska Bolesława, lat 41, nauczycielka, 4) Wojewódzki Ignacy, lat 47, prof. gimn.

### BIAŁYSTOK (woj. białostockie):

W ob. kol. wyb. w Białymstoku odbyło się pod przewodnictwem Seweryna Nowakowskiego. Na zebraniu obecni byli wszyscy wybrani delegaci do woj. kol. wyb. w liczbie 151.

Wybrani zostali na senatorów:

- 1) Łazarski Michał, lat 43, rolnik,
- 2) Siciński Stanisław, lat 43, rolnik.
- 3) Rataj Jan, lat 49, adwokat.

Na zastępców senatorów wybrani zostali:

- 1) Perkowicz Edward, lat 52, płk., 2) Grzybowski Witold, lat 51, inż. płk. w st. sp. 3) Martynowski Witold, lat 51, rolnik.

### LUCK (woj. wołyńskie):

W Łucku woj. kol. wyb. odbyło się o godz. 12 pod przewodnictwem Seweryna Maciszewskiego, kuratora okr. szkolnego w Równem. Liczba delegatów wybranych do woj. kol. wyb. wynosiła 104. W zebraniu kolegium wzięło udział 100 delegatów.

Wybrani zostali:

- 1) Gedrojc Tadeusz, lat 48, prezes sądu okr. w Łucku.
- 2) Ks. Nosalewski Kazimierz, lat 67,
- 3) Puławski Ignacy, lat 52, prezes izby przem. handl. w Lublinie,
- 4) Tymoszenko Sergiusz, lat 57, inż.

Na zastępców senatorów wybrano:

- 1) Śladki Rojnowa Honorata, lat 49, dyr. gimn. zaw. w Równem, 2) Starczewski Stanisław, lat 44, ziemianin, 3) Jeus Konstanty, lat 62, prezes izby rzem., 4) Masłow Mikołaj, lat 61, prawnik.

Senatorowie i zastępcy wybrani zostali bez głosowania.

### TARNOPOŁ (woj. tarnopolskie):

Woj. kol. wyb. w Tarnopolu odbyło się pod

przewodnictwem p. Tadeusza Leszczyńskiego.

Liczba delegatów wybranych do woj. kolegium wynosiła 113. W zebraniu kolegium wzięło udział 112 delegatów.

Wybrani zostali na senatorów:

- 1) Wróbel Wiktor, lat 41, rolnik,
- 2) dr Lachowicz Wojciech, lat 49, lekarz,
- 3) Malicki Mikołaj, lat 48, rolnik.

Na zastępców senatorów wybrani zostali:

- 1) Krotke-Kochanowski Gustaw, lat 51, burmistrz, 2) Dąbrowski Jan, lat 52, burmistrz, 3) Diakiw Paweł, lat 51, em. prof. gimn.

Senatorowie i zastępcy wybrani zostali bez głosowania.

### NOWOGRÓDEK:

Wojewódzkie kolegium wyborcze odbyło się o godz. 13 pod przewodnictwem dr. Adama Piaseckiego. Liczba delegatów wybranych do kolegium wynosiła 69. W zebraniu wzięło udział 68 delegatów.

Senatorami wybrani zostali:

- 1) Wielowiejski Janusz, lat 41, urzędnik.
- 2) Godlewski Józef, lat 46, rolnik.

Zastępcami wybrani zostali: 1) Łukaszczyk Stanisław, lat 42, nauczyciel, 2) Szymański Władysław, lat 63, inspektor szkolny.

### POLESIE:

W Brześciu n/Bugiem zebranie odbyło się o godz. 11-tej pod przewodnictwem Feliksa Waluszewskiego, mjr. w. s. s. przy udziale 70 delegatów, t. j. wszystkich delegatów wybranych do woj. kol. wyb.

Wybrani zostali:

- 1) Pacześniak Franciszek, lat 58, prezs. budowlany.
- 2) Milewicz Władysław, lat 45, lekarz.

Na zastępców senatorów wybrano: 1) Jędrzejaka Feliksa, lat 40, kpt. w. p. w. s. s., osadnik, 2) Sadowskiego Eugeniusza, lat 46, nauczyciela gimn. Senatorowie i ich zastępcy wybrani zostali bez głosowania.



# ZEMSTA NIEMIECKA

Pod powyższym tytułem ukazał się w numerze niedzielnym „Polonii“ katowickiej artykuł wstępny, który w całości przytaczamy:

— To nie jest dziwne, że pożałowania godny zamach na von Ratha wywołał w Niemczech ogromne wzburzenie i spotęgowało niechęć do Żydów. To jest zrozumiałe. Zaden naród nie może spokojnie patrzeć na mordowanie jego oficjalnych przedstawicieli. Dzisiejsze zresztą poczucie solidarności narodowej każe się ujmować za każdym, nawet najskromniejszym człowiekiem, jeśli w nim płynie bratnia krew. Dziwnie jest jednak to, że partia narodowo-socjalistyczna nie starała się tego wzburzenia pohamować i na właściwą drogę skierować i że odpowiedzialność za czyn Grynszpana przetrzuca na cały naród żydowski.

Od zamachu do śmierci von Ratha upłynęło parę dni. Był czas na wydanie policji odpowiedzialnych zarządzeń celem uniemożliwienia gwałtów, na pouczenie prasy, by wpływała na masy uspokajająco. Nie zrobiono tego. Prasa podlegała, a władze bezpieczeństwa w krytycznej chwili przymknęły oczy. Pozwolono tłumom mścić się na Żydach. A zemsta ta przejawiała się w paleniu synagog, demolowaniu sklepów żydowskich, napadach na Żydów. Akty gwałtu nastąpiły niemal równocześnie i dokonywane były systematycznie i w takim — jeśli tu można użyć tego słowa — porządku, że musiały być organizowane. A ponieważ innych organizacji poza narodowo-socjalistycznymi nie ma, ponieważ Niemcy są narodem bardzo karnym i zdyscyplinowanym, więc jasnym jest że zajściom można było zapobiec.

To też propaganda narodowo-socjalistyczna, aczkolwiek jeszcze rozwodzi się nad „spontaniznością“ reakcji mas niemieckich, już wysuwa argument: reakcja była słusznie skierowana przeciw wszystkim Żydom, bo Grynszpan działał z ramienia organizacji żydowskiej.

— Nie ulega żadnej wątpliwości — pisał min. Goebbels — że był on ukrywany przez jakąś organizację żydowską i systematycznie przygotowywany do tego cynicznego morderstwa.

P. Goebbels powinien zaczekać na wyniki śledztwa. Ze Grynszpan przy pomocy swych współwyznawców ratował się przed wydaleniem go z Francji na dalszą tułaczkę, to bardzo prawdopodobne. Ale gdyby w zbrodni pomagali mu współnicy, to może osiągnąłby kogoś większego i może potrafiłby uciec. Z tego co dotychczas wiemy zamach przedstawia się raczej jako indywidualny czyn fanatycznego a niepełnoletniego Żyda, reagującego natychmiast na wiadomości o sposobie wydalania Żydów polskich z Niemiec.

Ale gdyby nawet Grynszpan był narzędziem jakiejś organizacji, nie wolno tłumom niemieckim mścić się na całym narodzie.

Przypomnijmy sobie, jak w takich razach postępowały inne społeczeństwa. W czerwcu 1934 r. zamordowano min. Pierackiego. Od razu podejrzenia skierowały się w stronę O. U. N. i wkrótce zostały potwierdzone przez śledztwa. Były głosy oburzenia, żądano represyj, a jednak, ani ta zbrodnia ani zamach na Tad. Hołówkę ani późniejsze zbrodnie Organizacji Nacjonalistów Ukraińskich nie spowodowały jakichś brutalnych aktów zemsty w stosunku do wszystkich Ukraińców. Co więcej, zamachy te przyczyniły się do zwrócenia większej uwagi na problemat ukraiński i wcale nie przeszkodziły temu, że właśnie w tym okresie rozpoczęła się polityka — dobra czy niedobra, mniejsza o to — tak zwanej normalizacji.

Z ręki Rosjanina padł prezydent Francji, Doumer. Podniosły się głosy ostrzeżenia przeciw nadmiernej gościnności. Żądano surowszej kontroli nad obcokrajowcami. Ale też na tym się skończyło. Gościnny naród francuski nie palił lokali rosyjskich, nie bił cudzoziemców. Wiedział, że należy ukarać winowajcę i niktogo więcej.

W Marsylii zamordowano króla Aleksandra. Zbrodnia była dziełem terrorystów chorwa-

Pół-diablica, pół-anioł, lecz stu procentowa kobieta!

**BETTE DAVIS jako JEZEBEL** Światowej sławy film miłosny, nagrodzony

wielkim złotym medalem na biennale 1938

Już jutro w kinie **SCALA**

ckich, ale mimo to nie doszło z tego powodu do mordowania Chorwatów ani we Francji ani w Jugosławii.

Takich przykładów możnaby wyliczyć znacznie więcej. Narody cywilizowane rozróżniają między zemstą a karą. Nie przetrzucają odpowiedzialności na całe zbiorowisko, jeśli winę ponoszą odosobnione jednostki.

Hitlerowcy też potrafia, gdy im potrzeba, mówić o potępieniu godnych wybrykach jednostek. Gdy padł Dollfuss, odżegnano się od morderców i oburzano się na rząd wiedeński, iż represje swe skierował przeciw tajnym organizacjom hitlerowskim.

Narodowy socjalizm dokonał, jak sam twierdzi, rewolucji. Ta rewolucja wywróciła dotychczas system pojęć prawnych. To co narodowy socjalizm uważa za sprawiedliwe i celowe jest głęboko sprzeczne z podstawowymi pojęciami zachodnio-europejskiej kultury. Jest nawrotem do zwyczajów i norm starogermańskich, ale nie zgadza się z zasadami chrześcijaństwa.

Według pojęć narodowo-socjalistycznych każdy Niemiec jest więcej wart niż dziesiątki i setki „Untermenschów“. Dlatego też, za śmierć von Ratha muszą ponieść karę całe masy Żydów. I tak samo będzie, jeśli kiedyś zbrodnia zamordowania wybitnego hitlerowca przytrafi się Francuzowi, Czechowi lub Rosjaninowi.

Żydzi czują się obecnie w Niemczech tak, jak w najkrytyczniejszych momentach średniowiecza. Chcą uciekać, by ratować już nie majątek, ale głowy. Gdy chodzi o Polskę, możemy twierdzić, że u nas już ciasno. Ale zarazem przypomnieć należy, że chlubił się tym, że ongiś Polska była krajem wolności, udzielająca schronienia tym, których w innych krajach tępią. A jeśli czego mamy żałować, to tylko tego, żeśmy obcym pozwolili zbyt licznie i zbyt silnie usadowić się w naszym kraju tak, iż wypaczyli naszą strukturę społeczną, iż oddaliśmy im funkcje, które każdy naród sam sprawować powinien, iż nie wezwaliśmy ich do odejścia, gdy odejść bezpiecznie mogli. Sam jednak fakt żeśmy udzielali przytułku przesładowanym, będzie zawsze piękną kartą naszej historii.

Gdy więc w ostatnich czasach granice nasze przekraczają tysiące wynędzniałych, zmaltretowanych, łekiem ogarniętych Żydów, reakcja ludności śląskiej była szlachetna i zgodna z naszym charakterem narodowym. Okazano wypędzonym współczucie, dawano realną pomoc materialną. Tak być powinno. Cokolwiek bowiem dzieliliby nas od Żydów, katolicki lud nigdy nie może zapominać przypowieści Chrystusa Pana o miłosiernym Samarytanie, nigdy nie może zagłuszyć w swym sercu uczuć litości i miłości bliźniego.

FIL. F.

## Wspomnienia pierwszego taksówkarza

Pierwszym szoferem taksówki w Paryżu był niejaki Erligman, który niedawno ogłosił swoje wspomnienia. Dowiedziano się rzeczy naprawdę zdumiewających! Pierwsza taksówka dzwigać musiała ponad 200 kilogramów baterii. W czasie deszczu szybkość jej wynosiła... 4 km na godzinę! Bateria elektryczna wystarczała na kurs, wynoszący 20 kilometrów. Gdy taksówka przejechała rue de la Paix, rue Royale i Champs-Élysées, bateria była już wyladowana.

W roku 1900 taksówki i szoferzy spotykali się z głęboką nienawiścią woźniców fiaków, którzy szoferów obrzucali wyzwiskami. Nierzadko zdarzało się, że któremuś z szoferów dostawało się „zabłakane“ uderzenie bata. Publiczność odnosiła się niezmiernie podejrzliwie do nowych wózków. Jedynie na wielkich bulwarach można było „złapać“ klienta. Przy dworcach nie było o tym mowy. Przyjezdni z prowincji i z zagranicy skrętnie omijali taksówki. Ale zato epoka przedhistoryczna taksówek była błogosławiona pod względem taryfy. Taksa za kilometr wynosiła 33 centymy. Godzina jazdy kosztowała 2 franki 50! W całym Paryżu było zresztą... 10 taksówek. Nie było wtedy mowy o zaprowadzeniu ruchu jednokierunkowego.

Gdyby Erligman, nestor paryskich szoferów taksówek zaprowadził w swoim czasie „złotą księgę“ zebrzałby niewątpliwie piękną kolekcję autografów. Opowiada naprzykład, że w roku 1906 korzystał z jego wozu jakiś cudzoziemiec, który był widocznie tak zadowolony z nowego środka lokomocji, że wynajął go na wyłączny użytek na okres dwóch tygodni. Pewnego dnia kazał się zawieźć do Fontainebleau. Szofer czekał na niego kilka minut przed najwytworniejszym hotelem, w tym zjawił się portier i oznajmił: „Niech pan wejdzie

## Odpowiedzi redakcji

P. I. SCHR. BIAŁA KRAKOWSKA. Proszę zwrócić się do biura emigr. „Jeas“, Kraków, Starowiślna 89.

P. SZ. G. Artykułu „Nie tędy droga“, ani wiersza nie zamieścimy.

P. D. WILKENFELD, NISKO: Informacji udzieli Panu Izba Przemysłowo-Handlowa, Kraków, — Długa 1.

P. Dr W. ADL. Biura Hiasu w Krakowie nie ma. Adresu warszawskiego nie znamy. „Jeas“ Kraków, Starowiślna 89.

P. ROSENBLÜTH, RUDNIK N. S. Niestety nie znamy tych adresów.

CZYTELNIK-HEBRAISTA: O ile nam wiadomo, „Dawar Lagola“ nie ukazał się jeszcze.

P. EMANUEL STRAUSS, MIELEC: Informacji co do przekadu Oppenheima udzieli może Tow. Wydawnicze „Rój“, Warszawa, Kredytowa 1.

WDZIĘCZNOŚĆ: „Dagens Nyheter“ lub „Svenska Dagebladet“, Stockholm.

„ZULA“: Proszę zwrócić się do Krajowego Biura Palestyńskiego; Kraków, Wielopole 9.

P. L. GRANDAPEL, SOSNOWIEC: Joint, Warszawa, Jasna 11. Tam otrzyma Pan potrzebne informacje.

P. TUCHMAN, TYCZYN: Żądanych adresów nie znamy.

M. G. ZAKLICZYN: Nie wiemy, o jakie listy do nauki angielskiego Panu chodzi.

A. Z. 16. Nie skorzystamy.

do środka, pański klient prosi pana na herbatę“. Sofer zbyt zdumiony, a tamten szepnął mu do ucha: „Ma pan szczęście! Obwozi pan wielkiego księcia Michała!“ Erligmana pasażerami byli: król Belgów, Leopold II, Rajmund Poincare, marszałek Foch i cała plejada uczonych, artystów i literatów. Dnia 14 września 1914 roku brał także udział w historycznym raidzie paryskich taksówek nad Marnę.

Widocznie rutyna jest ważnym czynnikiem powodzenia. Najstarszy taksówkarz Paryża, pełniący służbę od 38 lat, nie miał ani jednego wypadku w swojej karierze, nie spisano mu żadnego protokołu! Podobno mają mu przyznać Legię Honorową za długoletnią służbę.

K. F.

## KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ATLANTIC

Ważny 14 listop. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany. w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7



BERNARD SINGER

# Wystąpienia antyżydowskie a sytuacja gospodarcza Rzeszy

Trudno pisać spokojnie o problemach polityki zagranicznej, kiedy jest prawie rzeczą niemożliwą zanalizować i omówić obiektywnie ostatnie straszne wydarzenia w Niemczech. Trzeba stwierdzić, że poza szeregiem powodów „odruchowych“, wszystkie te ekscesy mają jeszcze inne specjalne zabarwienie. Nie bacząc na wielkie zwycięstwa polityczne, które Niemcy odnieśli w ciągu ostatniego roku, sytuacja ekonomiczna Rzeszy jest w dalszym ciągu trudna, a może jeszcze bardziej krytyczna niż dawniej.

Nowe ziemie, które weszły w skład Trzeciej Rzeszy, wniosły pewien „posag“, który dopiero po kilku latach da się zrealizować. Przybyły nowe fabryki, dla których brak surowców. Różne przedsiębiorstwa sudeckie, począwszy na fabrykach porcelany a skończywszy na fabrykach tekstylnych, obliczne są na eksport. Korzystne traktaty handlowe, jakie miała Czechosłowacja z Ameryką, Kanadą itd. straciły swe znaczenie, przeciwnie, Sudety znajdują się obecnie w Stanach Zjednoczonych na czarnej liście i tylko z wielkim trudem znajdują rynek zbytu w innych krajach.

Obecne możliwości eksportowe Niemiec są minimalne. Wysiłki w kierunku wzmożenia eksportu doszły do takich rozmiarów, że ewangelickie towarzystwa misyjne w Afryce, otrzymały polecenie propagować zbyt niemieckiej produkcji. Kościół, który jest zwierzchnią władzą tych misyj cierpi tymczasem w Niemczech z prześladowań, a setki duchownych znajduje się w więzieniu.

W kraju odbywają się liczne konferencje, gdzie fachowcy zastanawiają się nad wzmożeniem eksportu, tym bardziej, że obecnie jest w Niemczech wiele większe zapotrzebowanie na surowce, niż jeszcze przed rokiem. Akcja prowadzona w krajach bałkańskich nie daje spodziewanych rezultatów. Taką samą ilość surowców kupowały Niemcy jeszcze przed wojną światową, a i wtedy nie starczyło to dla potrzeb kraju. Niemiecki bilans handlowy wywołuje pewne konflikty. Niemcy żądają od Rumunii by obliczano markę po kursie wyższym, a mianowicie 55 lei zamiast — jak się to dotychczas dzieje — 30 lei.

Próby pozyskania rynku tureckiego mają charakter problematyczny. Zapotrzebowania Turcji są minimalne, a konkurencja między różnymi państwami olbrzymia. Turcja posiada bardzo mało surowców dla Niemiec, trudno więc polegać na towarzystwach misyjnych, które przekształciły się w południowo-afrykańskie towarzystwa importu maszyn i wyrobów przemysłowych.

Wydatki na ostatnią mobilizację w Niemczech były bardzo poważne, a jakkolwiek budżet niemiecki jest tajny, to jednak można stwierdzić, iż w ciągu ostatnich miesięcy Niemcy miały miliardowy deficyt. Inflacja i jej skutki dają się już odczuwać. Wzorem metod średniowiecznych chce się załatać pogłębiające się pustki kasy państwowej przez skonfiskowanie majątków pewnej części obywateli, tak jak się to działo za czasów wypraw krzyżowych.

To wszystko odbywa się w czasie, który pod pewnymi względami żywo przypomina średniowiecze. Dzieje się to zaś przy zupełnym milczeniu ze strony państw europejskich. Co więcej, w imię pokoju czyni się wszystko, aby doprowadzić do paktu czterech.

Z ofertą występuje Francja, która za wszelką cenę chce porozumieć się z Berlinem. Anglia przyspieszyła swe pertraktacje z Włochami, a Francja drży i boi się, by Włochy nie wysunęły postulatów kolonialnych i nie zażądały podziału Marokka.

Dopiero wtedy, kiedy oba te państwa poro-

zumią się z Włochami, można będzie wszcząć rozmowy z Niemcami. Francji i Anglii przypadła w udziale rola odbywania pielgrzymek do Monachium, czy nawet do Berchtesgaden, by zapoznać się z wolą Hitlera.

W jego ręce oddano już całkowicie zagadnienia środkowo-europejskie. Mapa Czechosłowacji ustalona została wedle życzeń Rzeszy. Nakreślony już został nawet plan przyszłej kampanii na Ukrainie. Postawiono żądania wobec sąsiadów, aby przystąpili do konwencji wojskowej. Nie wszyscy jednak te żądania przyjęli.

Teraz oświadcza Hitler, że nie ma czego szukać w Europie i że domaga się jedynie kolonii, które Niemcy straciły na mocy traktatu wersalskiego. Jest to tylko pierwsza rata. Trzeba bowiem pamiętać, że Niemcy w r. 1914 tymi koloniami nie mogły się zadowolić i że przed wojną światową programem niemieckiej agresji objęta była walka o dalsze kolonie. Trudno przecież przyjąć, że Niemcy ujęły się wówczas tylko krzywdy Austrii i nie mogły ścierpieć morderstwa w Sarajewie. Przy pomocy wojny chciały one dochodzić swych własnych pretensyj.

Problem kolonii jest zatem otwarty. Na tym odcinku działać będą solidarnie Berlin i Rzym. Włochy znajdują się bowiem w sytuacji trudnej, a nie mogąc wykorzystać rezultatów kampanii abisyńskiej, szukają innych kolonii, gdzie prace eksploatacyjne są już w toku. Są zatem zagrożone nie tylko Francja, ale Belgia i Holandia. Pretensje do Portugalii skierowane są właściwie w stronę Anglii.

Nowe rokowania rozpoczynają się zatem w chwili dla Francji, Anglii bardzo niedogodnej. To pozwala Hitlerowi używać ostrych słów i przemawiać dobitnie w stronę swego głównego partnera. W ostatnich przemówieniach Hitler silnie zaatakował Anglię, krytykował jej politykę kolonialną, szczególnie zaś palestyńską i polemizował z Churchilllem.

Polemika ta ma charakter konkretny. Hitler zdaje sobie sprawę, że kiedy będzie mowa o koloniach opozycja angielska będzie miała większe wpływy niż wtedy, kiedy załatwiano kwestię Europy środkowej. Tu skończy się indyferencja Wielkiej Brytanii, jakkolwiek szanse walki z Niemcami są dziś dla Anglii o wiele słabsze niż pół roku temu.

Pozycja krajów bałkańskich zmienia się radykalnie na korzyść Niemiec. Po śmierci Kemal Atatürka stanowisko Turcji będzie całkiem inne. Kto wie, czy nie uda się pozyskać Turcji dla kampanii antysowieckiej, by szukać szczęścia na Kaukazie. Już w ostatnich dniach życia Atatürka mocno zmieniła się polityka zagraniczna Angory. Dawne serdeczne stosunki rosyjsko-tureckie uległy znacznemu ochłodzeniu.

Sowiety odpadają zatem całkowicie jako czynnik polityki europejskiej. Fakt wzajemnej pomocy między Francją a Rosją, posiada już bardzo małą wartość. Cała prasa francuska z lekceważeniem pisze o armii sowieckiej, podkreślając, że również na Wschodzie pozycja Sowieców jest zagrożona i że egzekucje w armii, a szczególnie ostatnie wydarzenia z Blücherem, uzasadniają krytyczne odnoszenie się do armii rosyjskiej. Sowiety nie zdobyły się nawet na to, aby chociażby demonstracyjnymi operacjami wojskowymi na granicy mandżurskiej trzymać w szachu armię japońską, która przecież zaangażowała się głównie w Chinach.

Anglia i Francja idą zatem do rokowań z Niemcami bez żadnych sółników. Kolonie z pewnością zostaną zwrócone Niemcom w najbliższym czasie. Będzie to dalszy etap zwycięstw Hitlera bez wojny. To jednak nie złagodzi dotkliwego braku surowców i pustego stanu kasy państwowej Rzeszy.

Konflikt pozostaje więc w dalszym ciągu otwarty. Może on się przejawiać w dalszych żądaniach kolonialnych Niemiec, co doprowadzić musi do niesnasek z Anglią. Anglia próbuje ratować sytuację paktem czterech, który ma pozostawić Niemcom swobodną rękę w Europie wschodniej.

Czy jednak do tego dojdzie, czy znajdujemy się w przededniu kampanii antysowieckiej? stnieją już wszelkie znaki, zapowiadający taki plan. Z drugiej strony jednak grożą dalsze zbrojenia francuskie i angielskie, co wskazuje, że przed kampanią antyrosyjską może dojść do nowych ostrych zatargów w Europie. Te zbrojenia bowiem wywołują gniew Hitlera, który w ostatnich swych mowach używał tak ostrych tonów. Walka o nowy podział świata musi doprowadzić do katastrofy, do konfliktu między starymi gospodarzami, a nowym, który wraz z Włochami pożąda kolonii francuskich i angielskich.

## Ozon przeprowadza swoich kandydatów w Krakowie

KRAKÓW, 14 listopada.

Zebranie elektorów senackich w Krakowie trwało ponad 5 godzin, rozpoczęło się bowiem

### ZE SPORTU

WISŁA—GARBARNIA 3:1 (1:1).

Drugie towarzyskie zawody nowego beniaminka ligowego zakończyły się ponownie klęską nieznaczną, a po części niezasłużoną. Wynik remisowy odpowiadał by bardziej przebiegowi gry. Wisła wystąpiła w osłabionym nieco składzie i była w pierwszej połowie słabą, dopiero w II części poprawiła się. W Garbarni zaś zawiódł cały atak. Bramki dla Wisły zdobyli Artur (2) i Gracz, dla Garbarni Nowak. Sędziował p. Medycki.

MISTRZOSTWA KRAKOWSKIEJ LIGI OKRĘG.

Krowodrza—Podgórze 2:0.

Cracovia IB — Mościce 4:2.

Korona—Garbarnia IB 3:1.

Tarnovia—Makkabi 7:0 (Makkabi z 6 rezerw.)

Fablok—Zwierzyniecki 3:1.

o godz. 1-szej w południe, a zakończyło się po godzinie 6-tej. Świadczy to o tym, że rozegrała się ostra walka o poszczególne kandydatury.

W pierwszym głosowaniu wysunięto 8 kandydatów. Kwalifikowaną większość uzyskali jednak tylko dwaj kandydaci, a to wiceprezes Okręgu OZN prof. Skoczylas — 151 głosów i prezes Okręgu OZN dyr. Stryjeński — 137 gł.

Nie uzyskali kwalifikowanej większości w pierwszym głosowaniu: gen. Galica — 117 głosów, b. sen. Kleszczyński — 107 głosów, b. poseł Pochmarski — 85 głosów, b. sen. Sienko — 94 głosów, b. pos. Hyla — 61 głosów, b. poseł Duch — 89 głosów.

Wobec tego b. posłowie Pochmarski i Hyla definitywnie odpadli, a nad pozostałymi czterema kandydatami głosowano powtórnie. Głosowanie to dało następujący rezultat:

Gen. Galica 109 głosów i b. poseł Duch 105 gł.

W ten sposób senatorami z województwa krakowskiego zostali wybrani: dyr. Stryjeński, prof. Skoczylas, gen. Galica i b. poseł Duch.



# Polska chce być sprawiedliwą i Polska będzie sprawiedliwą dla każdego kto pod jej dachem mieszka

Doniosła enuncjacja wojewody lwowskiego  
Dra A. Biłyka

W czasie uroczystości Święta Niepodległości p. wojewoda lwowski dr. Biłyk wygłosił do zgromadzonych przed Teatrem Wielkim tłumów przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Wypowiadam nie jakiś program polityczny, ale to co dla mnie jest jasne, co dla wszystkich jest święte, co jest konieczną i nieodzowną przesłanką naszego bytu państwowego. Mówimy sobie nadal, że skazał nas Bóg na wielkość. Chcemy przez to powiedzieć, że albo będziemy państwem wielkim, samodzielnym, nie podlegającym niczyjemu dyktandowi i żadnym wpływom, kierującym się tylko własną racją stanu, albo będziemy piłką, którą przerzucać będą z ręki do ręki sąsiedzi, jak to widzimy na niedawnym tak tragicznym a bliskim przykładzie. Otóż wola nasza złączenia na wieki ziem południowo-wschodnich z Polską — jest jasna, jest niezłomna. Powiedziałem to i stwierdzam ten aksjomat zarówno ku przestrodze, jak i ku uspokojeniu. Ku przestrodze tych wszystkich, którzy ożywiłi chęcią służby swemu narodowi, sądzą, że wybiła obecnie godzina, aby sprawa ziem południowo-wschodnich Polski, stała się tematem rozmów. Ta godzina nie wybiła, ta godzina wybić może dopiero z godziną śmierci naszej.

Jak długo żyjemy my, jak długo polskie matki rodzić będą dzieci, tak długo o tych sprawach z nikim i nigdy mówić nie będziemy.

Wypowiedziałem te słowa także jako przestrożę pod adresem tych wszystkich, którzy wychodząc z założenia jak najgłębiej zapewne pojętej miłości Ojczyzny, jakże bardzo na drodze do polskiej wielkości stają i przeszkadzają w pracy codziennej —

ku przestrodze przede wszystkim młodzieży naszej i ku przestrodze tych wszystkich, którzy za tą młodzieżą stoją.

Chcę rozumieć wszystkich i rozumieć wszystkich, ale

nie rozumiem tylko bielma na oczach i piany wściekłości na ustach.

Ja z miłością patrzę i patrzeć będę, jak dziś, na karne szeregi defilującej młodzieży, chociaż tak wiele trudu i tak wiele niebezpieczeństw swymi wystąpieniami powodowała. Mówię to teraz, nie ad captandam benevolentiam tej młodzieży. Jestem pełen miłości dla niej — ale jestem jeszcze bardziej pełen poczucia odpowiedzialności i tak jak dotychczas wołam moją, aby

Wszelkie wystąpienia przeciw prawu były łamane siłą, tak samo i nadal wołam moją jest, aby wszystkie, bez względu na to, jakie są ich pobudki i kto je przedsięwzięje, — mocnym ramieniem Rzeczypospolitej były złamane.

Nie są dla mnie ważne pobudki, jakkolwiek posiadając prawniczy sposób myślenia, jestem zawsze skłonny je ocenić i wejść w nie — dlatego oświadczyłem się tu dziś przed chwilą z miłością — ale w dalszym ciągu bezwzględność i użycie siły. Póki żyw będę nie będzie nikt z całością państwa i z jego bezpieczeństwem igrał, a to ku czemu dążą i to do czego używają młodzieży naszej ci, którzy na nią wpływ zyskali to nie jest niczym innym jak igraniem z podstawami bytu państwa. Troskać się o rzeczy te nie przestanę, jak długo urząd swój będę piastował, gdyż Wódz mój i Mistrz Wielki Marszałek, uczył nas, że obowiązek należy wypełnić do końca.

W ostatnich słowach swego przemówienia, którego każde słowo, wierząc mi — bardzo w duszy i w sercu waży w tej chwili, zwracam się do tych, których Bóg wraz z nami na tych ziemiach tutaj posadził. Zwracam się ze słowami jasnymi: My nie zapomnieliśmy tych wiel-

kich słów, które dziadowie i ojcowie nasi mieli wypisane na swych sztandarach: „Za naszą wolność i waszą“. Polska chce być sprawiedliwą i Polska będzie sprawiedliwą dla każdego kto pod jej dachem mieszka.

Polska chce przyciągnąć do serca wszystkie swe dzieci, ale chce mieć także dla innych narodów w jej granicach za mieszkalnych, prawo sprawiedliwości i słuszość.

Dlatego żądam, aby wola narodu, który tu wraz z nami mieszka, bez względu na to, czy Polacy Rusinami ich nazywają, czy Ukraińcami, jak sami tego chcą, aby wola mieszkająca tutaj wraz z nami, wola wspólnej wraz z nami pracy była jasna i niedwuznaczna. Żądam i żądać będę zawsze, by pod tym względem nie było ani nieporozumień ani wątpliwości. Obywatelu! Jestem głęboko przekonany, że przez te ciężkie trudności przebrniemy.

Tak samo do obywateli współmieszkającej tu narodowości zwracam się z tą samą głęboką ufnością. To są tylko ciężkie próby, to są wszystko tylko wielkie trudności, z którymi walczymy wszyscy — a wszędzie słońce i wielkie i złote nad Podolem i nad tymi ziemiami i będzie wielka Polska sprawiedliwą i miłującą wszystkie swe dzieci matką.

## Rząd holenderski będzie energicznie zwalczał agitację antyżydowską

Haga, 13. 11. ZAT. W odpowiedzi na interpelację przedstawicieli wszystkich stronnictw wyjąwszy narodowych socjalistów, premier holenderski Colijn oświadczył, że rząd będzie energicznie zwalczał agitację antyżydowską i nie dopuści do żadnych wystąpień przeciwko Żydom.

Gmina aszkenazyjska w Amsterdamie wysłała telegram do premiera Colijna z gorącym apelem o wpuszczenie pewnej liczby uchodźców niemieckich.

## Rada miejska Pragi przeciwko rasizmowi

Praga, 13. 11. ZAT. Praska rada miejska odrzuciła wniosek zgłoszony przez czeską partię faszystowską o wyłonienie komisji, która czuwać ma nad „czesko-aryjskim“ charakterem Pragi.

296)

I rzadka jeno slychać było krakanie wron, czasem przemknęła nad jeziorem zuchwała sroka, pod wieczór rozlegało się przytłumione kumkanie żab, które coraz mniej miały do gadania, lato bowiem chyliło się ku końcowi. Poza tym nie działo się nic, i owo „nic“ było właśnie najlepszym lekarstwem, najcudowniejszym ukojeniem i ucieczką przed światem, jego prostackim okrucieństwem i obłudą pełnym współczuciem. A gdy ludzie szli już na spoczynek, gdy z za drzew wynurzał się srebrny sierp księżycy, wówczas na urwistym brzegu stawały jelenie i łanie z przychówkiem, wdzięczne ich sylwetki rysowały się ciemnymi plamami na tle srebrzystego piasku. Raz po raz zanurzały lby w wodzie, by je podnieść w końcu ku górze słuchając głosów nocy. Wśród mroków przemykały się bezgłośnie sowy, wypatrujące królików, które tu wykopywały sobie podziemne korytarze i przejścia.

Winfried nosił białe, lniane spodnie i białą również koszulę z otwartym kołnierzem. Siostra Zofia wróciła do swych letnich sukienek, w których wyglądała jeszcze bardziej dziewczęco, niż zwykle. Oboje wstawali późno, odsypiając zaległości, których nagromadziło się sporo. Dzień rozpoczynał się od kąpieli w jeziorze, śniadanie jedli we dwoje, poczem wyciągali się w leżakach, wygrzewając młode ciała w dobroczynnych promieniach słońca. Późnym popołudniem, gdy już słońce dobrze przygrzało piasek wybrzeża, zażywali oboje powtórnej, dłuższej kąpieli, rozkoszując się widokiem wody, ozłoczonej ostatnimi blaskami zachodzącego słońca. To, że Zofia w swym błękitnym kostiumie kąpielowym była uosobieniem wdzięku i urody niewieściej, nie wchodziło absolutnie w rachubę. Zofia zdawała sobie z góry sprawę, że Winfried nie dojrzy w niej kobiety i nie bolało jej to ani trochę. Po prostu stanowili parę przyjaciół, którzy lubią przebywać razem i wspólnie spędzać nad wodą porę zmierzchu, kiedy to na zie-

mię kładą się pierwsze cienie, pierwsze zwiastuny nocy.

— Czy pani sądzi, że ona mogłaby wyzdrowieć, gdybym co dzień mógł ją odwiedzać?

— Nie — odpowiedziała Zofia, tonąc spojrzeniem w wierzchołkach odległych wzgórz, coraz słabiej rysujących się na tle wieczornego nieba — z całą pewnością nie. Zdaniem doktora Lachmanna, stan był niemal od początku beznadziejny. I pocóż zresztą zaprzętać sobie głowę takimi rozważaniami?

— A ja nie wierzę w gadaninę tego konowała — upierał się Winfried przy swoim. — Jestem przekonany, że mogło być inaczej.

Piers Winfrieda wznosiła się i opadała w przyspieszonym oddechu.

Zofia wtuliła się mocniej w ciepły piasek, zaciśnięc usta i przymykając oczy. Odżyły w niej na nowo bolesne wspomnienia o Bärbe. Czy jednak mogła powiedzieć Winfriedowi o tym, że lekarze dla dobra nauki dokonali sekcji ciała jego narzeczonej, by zbadać przebieg zagadkowej grypy? Że w zimnym łonie matki znaleziono martwe dziecko, które w czwartym miesiącu ciąży dało się już określić, jako chłopiec? Po długiej chwili milczenia Zofia powiedziała stumionym głosem:

— Wszyscy nosimy w sobie zarazki gruźlicy, i nikt z nas o tym nie wie. W ciągu tych kilku lat lekarze nauczyli się bardzo wiele. A nasz Bärbe jest po prostu ofiarą swych obowiązków służbowych. Ta sama zupełnie śmierć, co od kuli czy odłamka granatu, po którym żołnierz męczy się tydzień — dwa i umiera. I nic nie pomoże obecność najdroższej nawet osoby.

— A jednak to niezupełnie to samo — odparł pośpiesznie Winfried, rzucając odruchowo do wody gałąź, która się machinalnie bawił.

ARNOLD ZWEIG

INTRONIZACJA  
POWIEŚĆ

upoważnienia autora  
przełożył

Alfred Liefeld



# JUBILEUSZ REPUBLIKI, która nie chciała żyć

KRAKÓW, 14 listopada

(M. K.). Dnia 9 listopada 1918 roku powstała republika weimarska. Gdyby nie kamarylla na dworze prezydenta Hindenburga, gdyby nie intrygi Papena, który chciał wygryźć swego „kochanego przyjaciela“ gen. Schleichera i w tym celu nastraszył niebardzo się już orientującego marszałka Hindenburga, że jego „czerwony“ generał jako „bolszewik“ chce zrujnować junkrów pruskich, obchodziłaby teraz republika weimarska swe 20-lecie. Warto jednak temu jubileuszowi republiki, która w kolebce już nosiła zarodek śmierci, poświęcić parę uwag.

Zrodziła tę republikę rewolucja, która była rewolucją bez rewolucjonistów, którą nazwać można raczej buntem niewolników. Gdy ostatni kanclerz cesarstwa, książę Maksymilian Badencki oddał władzę po abdykacji cesarza Wilhelma II. w ręce tzw. komisarzy ludowych, nie wiadomo jeszcze w ogóle, czy powstanie republiki, czy monarchia konstytucyjna. Historycy niemieccy opowiadają, że gdy dnia 9 listopada 1918 roku przywódca prawicowych socjalistów Filip Scheidemann z balkonu gmachu kanclerza Rzeszy proklamował republikę, ostro i gwałtownie przeciwko temu zaprotestował Ebert, późniejszy pierwszy prezydent republiki weimarskiej. Ebert zły był na swego kolegę za to, że uprzedził fakty dziejowe, albowiem zdaniem jego, tylko lud przez usta swej pierwszej konstytuanta miał prawo zdecydować o formie rządu. Kanclerz tego samego Eberta łączył specjalnie zakonspirowany drut telefoniczny z naczelnym dowództwem, które po ucieczce Ludendorfa spoczywało nominalnie w ręku Hindenburga, faktycznie zaś w ręku jego szefa sztabu generalnego, gen. Grönera. Naczelnym dowódcą two chciało, by armia wróciła w porządku do domu i dlatego gotowa była na najdalej idące ustępstwa na rzecz tych czynników, które mogły nie tylko proklamować republikę, lecz ją i ustabilizować. Okazało się jednak, że ci Jakobini niemieccy nie byli tak straszni, jak ich malowała na ekranie swej wyobraźni panika generałów, rekrutujących się wyłącznie tylko ze sfery junkrów niemieckich.

Republika, by mogła istnieć, musiała przede wszystkim unieszkodliwić tychże właśnie junkrów, którzy rządili Prusami, a przez Prusy Niemcami. Der König absolut, wenn er meinen Willen tut — pod tym hasłem kierowali junkrzy nawą państwową, nie dopuszczając nawet już w dniach przełomowych wojny światowej do szerszej demokratyzacji ustroju. Cesarstwo Hohenzollernów było pewnego rodzaju dziwołagiem, albowiem Niemcy południowe były demokratyczne, centralny parlament wybierano pięcioprzymiotnikowym prawem wyborczym, Prusy natomiast, trzon cesarstwa, były i pozostały ostoją reakcji, znajdującą swój wyraz w zacofanym systemie kurialnym w wyborach do sejmu pruskiego. Drugim podstawowym warunkiem republiki było opanowanie biurokracji, która składała się z samych zwolenników cesarstwa. Konstytuanta uchwaliła najbardziej demokratyczną konstytucję, której twórcą był Żyd Hugo Preuss ale ani starych profesorów uniwersytetu, ani sędziów, ani landratów nie ruszono z miejsca. Urzędnicy niemieccy złożyli wprawdzie przysięgę na wierność republiki, ale

w tej przysiędze tkwiła reservatio mentalis, polegająca na tym, że urzędnicy uważali republikę tylko za prowizorium do restauracji monarchii. Przyrzeczono klasie robotniczej socjalizację, ale poza nieśmiało projekty ta socjalizacja nigdy nie wyszła. Nie pozyskano więc dla siebie ani jednej klasy, nie stworzono podstaw dla egzystencji republiki weimarskiej.

A republika ta miała wszelkie warunki rozwoju. Traktat wersalski nałożył na nią wprawdzie duże ciężary, ale opinia niemiecka była na te ciężary przygotowana. Propaganda niemiecka wyolbrzymiała zresztą te ciężary w celach łatwo zrozumiałych. Ustępstwa terytorialne były minimalne. Wystarczy porównać nie tylko pokój brzeski, lecz rozparcelowanie Czechosłowacji, by uświadomić sobie lojalność twórców traktatu wersalskiego, którzy chcieli wprawdzie Niemcy upokorzyć, ale nie chcieli ich złamać. Musiano przeprowadzić reorganizację aparatu produkcyjnego, musiano sobie zapewnić dostawę pewnych surowców, ale ten aparat pozostał w gruncie rzeczy nienaruszony, podczas gdy wojna światowa gospodarczo zrujnowała wszystkie prawie inne kraje. Niemcy straciły wprawdzie swą flotę handlową, ale niemieckie łodzie podwodne podczas wojny światowej o wiele mocniej dały się we znaki innym państwom Niemcy straciły swą flotę wojenną, ale flota ta dla gospodarczego życia niemieckiego była zupełnie niepotrzebna, stanowiąc niejako tylko kwestię prestiżu. Nałożono na Niemcy rozmaite hipoteki i serwituty, ale potencjał wojenny w postaci świetnie zorganizowanego przemysłu pozostał dalej w ręku niemieckim. Niemcy, jednym słowem, przestały być mocarstwem pierwszego rzędu, ale gospodarczo pozostały nim dalej, straciły wprawdzie hegemonię nad światem, ale zachowały swą niezależność. Gdyby mocarstwa zachodnie, które wygrały wielką wojnę światową okazały chociażby w drobnej części tyle zrozumienia dla psychologii i narodu, wprawdzie pokonanego, ale dzisiejszego i pracowitego, jaką okazały i okazują teraz dla grabarzy republiki weimarskiej, sytuacja świata inaczej by wyglądała. Niemcy ze swą klęską nigdy się nie pogodziły i republikę traktowały tylko jako zło konieczne, ale przejściowe. Armia pozostała dalej czynnikiem decydującym, Reichswehra była niejako państwem w państwie, i tak długo tolerowała republikę, jak długo tego wymagała konstelacja polityczna. Gdy konstelacja się zmieniła, zerwała armia z republiką, zawarłszy sojusz z partią narodowo socjalistyczną. Był to właśnie wyrok śmierci na republikę, a ostatnim niejako gwoździem do tej trumny były intrygi Papena.

W ten sposób umarła republika, która nigdy nie miała żadnego oparcia w masach, w gruncie rzeczy nie republikańskich. Umarła republika tylko dlatego, ponieważ nie chciała żyć, i dlatego w imię hasła demokratycznych bronić się nie mogła przeciwko tym, którzy z tych hasła tylko korzystali, by ją opalić. Gdy żyła, jej hymnem narodowym było „Deutschland, Deutschland über alles“, a jej barwami były barwy cesarstwa. Nie miała własnej duszy, własnego oblicza, dlatego tak marnie musiała zejść z a. eny dziejowej.



Poniedziałek, 14 listopada

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 6.57 Pieśń poranna „Kiedy ranne wstają z rze“... 7 Audycja poranna; 8.10-9 Muzyka lekka (płyta za płytą); 11 Audycja dla szkół: Brudne ręce zawinły — pogad. dla dzieci młodzieży wygl. Zofia Kozłowska-Wojciechowska; 11.15 Transkrypcje instrumentalne melodii operowych (płyty); 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13 Pogadanki dla kucyków i rzemieślników: a) lokal można oświetlić tanio, a przecież należy, wygl. inż. Feliks Piasecki, b) Kto zamierza urządzać wyprzedzić świąteczną, niech posłucha uważnie! — wygl. M. Chmielewski; 13.30 Pieśń ludowa i artystyczna, audycja muzyczna dla liceów w opr. T. Szelińskiego; 14 Muzyka obładowa; 14.50 Program na dzień następny; 14.55 Krakowski dziennik sportowy; 15 „Wielki dzień“ (Antonin Leewenhock — łowca mikrobów). słuch. dla młodzieży w opr. Jacka Krystyna; 15.30 Muzyka obładowa w wyk. ork. rozgl. wleńskie pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 16 Dziennik popołudniowy; 16.05 Z Warszawy wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika naukowa; 16.35 Robert Schumann: Trio op. 110 Wyk. Marja Blińska-Riegerowa (fort.), St. Mikus, wsk. (skrz.), J. Makowicz (wól.); 17.05 Odczyt; 17.15 „W muzycznym domu“ audycja muzyczna. Wyk. Trio Rozgłośni poznańskiej. duo fortepianowe, Hanna Horaka i Al. Karpacki (śpiew) oraz aktorzy; 18 Świat przyrody: „Bańki tańszy“ odczyt wygl. dr K. Maślankiewicz; 18.10 Recital fortepianowy Maril Bilińska-Riegerowej; 18.30 Audycja strzelecka; 19 Przemówienie min. Becka; 19.15 Koncert rozrywkowy. Wyk. Mała ork. P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego. Wanda Werwińska (śpiew) oraz trio cyrtowe Emilii Zielińskiej; 20.35 Dzień wieczorny. Władom. meteor. i sportowe. Nasz program na jutro; 21 Dzieje symfonii and. w opr. Stan. Golachowskiego w wyk. ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga; 22.05 Z Katowio audycja wymienna; 23-23.05 Ostatnie wiadomości dzienn. wieczornego, komunikat meteor.

WARSZAWA. 6.30 Audycja poranna; 7 p. Kraków; 18 Audycja dla wsi; 6.30 p. Kraków; 22.05 Nowości literackie — prof. Szwejkowski; 22.25 Recital fortep. J. Turczyńskiego; 22.35 Przegląd prasy. 23 p. Kraków.

KATOWICE. 6.30 Audycja poranna; 7 p. Kraków; 14.50 Władom. blez. i giełda; 15 p. Kraków; 18 „Za miedzą“ — aud. słowno-muzyczna; 18.25 Władom. sport.; 18.30-23.05 p. Kraków.

LWÓW. 6.57 p. Kraków; 14 Koncert życzeń; 14.45 Wład. gospodarcze; 14.50 Giełda rolnicza; 15 p. Kraków; 18 Wład. blez.; 18.05 „Lwowskie warszaty naukowe“; 18.20 „Aktualności“; 18.30-22.05 p. Kraków; 22.05 „Stanisław Szepanowski — pionier przemysłu i polityki“ — pogad.; 22.20 „Lwowskie portrety muzyczne: Jan Gall“; 23 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 5.30 Audycja poranna; 7 p. Kraków; 14.50 Łódzkie wiadom. giełdowe; 15 p. Kraków; 18 rozmowa z radiosluchaczami przez dyr. St. Nowakowski; 18.10 Płyty; 18.20 O wszystkim po troszku; 18.30 p. Kraków; 22.05 Życie kulturalne; 22.15 Koncert rozrywkowy; 23 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE.

- 18 DROTWICH: Koncert solistów. LONDYN REG.: Aud. dla dzieci. WIEZA EIFFLA: Pieśń, 18.15 Recital skrzypcowy. SOFIA: 18.15 Muzyka popularna.
- 19 FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. LONDYN REG.: Solo na organach. 19.30 Jugosłowiańskie pieśni ludowe. TALLIN: 19 Muzyka operetkowa.
- 20 DROITWICH: „W poniedziałek o ósmej“ — muzyczny program rozrywkowy. LUBLANA: Koncert. WIEZA EIFFLA: Koncert solistów. OSŁO: 20.05 Koncert orkiestrowy. FLORENCJA: 20.30 „Kaprys“ komedia de Musesa. RADIO ROMANIA: Muzyka kameralna. SZTOKHOLM: 20.50 „Manon“ — opera Massenet, akt. II.
- 21 BRUKSELA FLAM.: Radlokabaret. FLORENCJA: Muzyka lekka i taneczna. MEDIOLAN: Koncert symfoniczny. RZYM: „Trzy gracje“ — operetka Lehara. WIEZA EIFFLA: Koncert orkiestrowy. STRASBURG: 21.10 Muzyka lekka. RADIO ROMANIA: 21.15 Pieśni włoskie. LILLE: 21.30 Koncert symfoniczny.
- 22 BORDEAUX: Koncert symfoniczny. PARIS PTT.: Muzyka kameralna. HILVERSUM I. 22.05 Koncert orkiestrowy. POSTE PARISIEN: Muzyka taneczna. SZTOKHOLM: 22.15 Koncert orkiestrowy. RADIO ROMANIA: Koncert nocny.
- 23 FLORENCJA: Muzyka taneczna. PARIS PTT.: Muzyka taneczna. POSTE PARISIEN: 23.07 Muzyka lekka. BRUKSELA FLAM.: 23.10 Koncert życzeń. RZYM: 23.15 Muzyka taneczna.

## Żydzi amerykańscy o nowej fazie polityki angielskiej w Palestynie

New Jork, 13. 11. ZAT. Czołowe osobistość żydowskie w Ameryce dr. Cyrus Adler, prof. Karpf i p. Strouck ogłosili wspólne oświadczenie o nowej fazie polityki angielskiej odnośnie do Palestyny. Oświadczenie zaznacza, iż odrzucenie planu podziału jako niewykonalnego nie było niespodzianką. Wita się z zadowoleniem zapowiedź rokowań angielsko-arabsko-żydowskich, lecz należy żywić nadzieję,

że ulegnie jeszcze rewizji decyzja o zaproszeniu przedstawicieli sąsiednich krajów arabskich.

W tym samym duchu wypowiedział się też w oświadczeniu złożonym ZAT-nej rabin Silver, wyrażając przekonanie, że przywódcy żydowscy nie zgodzą się na dalekoidące ustępstwa.

Londyn, 13. 11. ZAT. Przewodniczący Żydowskiego Funduszu Narodowego dr Izrael Goldstejn w rozmowie z przedstawicielem ZAT-nej oświadczył, że cała opinia publiczna w Ameryce, żydowska i nieżydowska, stoi na stanowisku, że znaczna imigracja żydowska do Palestyny jest nieodzownym warunkiem rozwiązania kwestii żydowskiej. Jeśli tego się nie osiągnie dojdzie do gorzkiego rozczarowania i pogłębienia tragedii milionowych rzesz żydowskich w Europie Środkowej i Wschodniej. Jeśli względy sprawiedliwości i humanitaryzmu skłoniły Anglię przed 21 laty do ogłoszenia deklaracji Balfoura, te same względy uzyskały obecnie wagę stokroć większą.



## Marsz. Śmigły Rydz doktorem h. c.

Warszawa, 13. 11. PAT. Senat Politechniki warszawskiej, dołączając się do hołdu innych wyższych uczelni, nadał dyplom doktora honorowego nauk technicznych p. Marszałkowi E. Śmigłemu Bydowski. Po odczytaniu dyplomu P. Marszałek wygłosił dłuższe przemówienie.

## Król Karol w drodze do Londynu

Bukareszt, 13. 11. (R). Król Karol w towarzystwie wielkiego wojewody Michała i ministra spraw zagr. Cominena wyjechał dziś o godz. 19.50 z dworca Mogosaia, udając się specjalnym pociągiem do Calais, skąd jutro rano odpłynie do Anglii.

## Napad na lokale socjalistów w Budapeszcie

Budapeszt, 13. 11. PAT. W sobotę o g. 21-ej nieznanymi sprawcy wybili szyby w lokalach kilku organizacji socjal-demokratycznych w Budapeszcie. Wewnętrzne urządzenia lokali partyjnych przy ul. Andrassy'ego i ulicy Nowej Poczty zostało zdemolowane. Przed lokalem przy ul. Nowej Poczty doszło do bójki z socjal-demokratami. Policja aresztowała 2-ch sprawców napadu.

## Katastrofalny pożar w Białogrodzie

Białogród, 13. 11. (R). W jednej z największych fabryk obuwia w Białogrodzie wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył całkowicie zakłady powodując straty, sięgające 12 milionów dolarów.

## Niedziela sportowa

### Krajowe wyniki piłkarskie

Warszawa: Polonia stołeczna — Polonia (Karwina) 6:3 (1:2).

Grudziądz: Repr. garnizonu Grudziądz — Poczta P. W. 4:4 (0:4).

Tożań: Bałtyk (Gdynia) — Pomorzanie (Tożań) 1:3 (0:0), mistrz Pomorza.

Poznań: Legia — Polonia 3:1, HCP — Pentathlon 1:1, Warta — Polonia (Leszno) 4:4 (mistrz pozn. ligi okręg.).

Łódź: LTSG — Union Touring 2:0, Zjednoczone — PTC 1:1 (mistrz. łódz. ligi okr.),

Złoczów: Lwów — Złoczów 3:1.

### Bokserzy Polski zwyciężają Łotwę 12:4

W niedzielę, w wielkiej sali wystawowej w Toruniu odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Łotwa. Mecz zakończył się zwycięstwem zdecydowanym reprezentacji Polski (b) 12:4.

W wadze muszej Lendzin (P) wysoko wypunktował Timmermanisa. W koguciej — Trusis (Ł) nieznacznie pokonał na punkty Janowczyka. W piórkowej — Skalecki (P) pokonał na punkty Tregersa. W lekkiej — Knisis (Ł) wygrał z Kozłowskim. W półśredniej — Lelewski (P) bije na punkty Tjasto. W średniej Szulczyński (P) zwyciężył na punkty Ealodisa. W półciężkiej — Leśniak (P) wywalczył punktowe zwycięstwo nad Sultersem. Wreszcie w wadze ciężkiej — Bałkowski (P) wysoko wypunktował Lembergsa.

W ringu sędziował p. Zapłotka z Poznania, gdyż Łotysze nie zgodzili się na estońskiego sędziego p. Matsova. Punktowali pp. Lewicki (P), Matsov (Estonia) i Neumanis (Łotwa).

Pięściarze łotewscy wykazali ogromną ambicję, którą nadrabiali braki techniczne. Najlepszym bokserem drużyny łotewskiej był Knisis. Drużyna polska wypadła naogół dobrze, wszyscy zawodnicy stanęli na wysokości zadania. Zainteresowanie meczem było olbrzymie. Publiczności ponad 6.000.

### CZWÓRMECZ KOSZYKÓWKI W POZNANIU

W Poznaniu rozegrany został dwudniowy turniej koszykówki męskiej przy udziale 4-ch czołowych drużyn polskich.

W pierwszym dniu padły wyniki: Polonia—AZS Poznań 45:33 (17:18), KPW—AZS Warszawa 55:22

# Zdecydowana opozycja lewicy przeciw nowym dekretem francuskim

Paryż, 13. 11. (T). Gabinet francuski ma odbyć jutro ponownie dwa posiedzenia, aby zatwierdzić ostatnie dekrety, jakie ma prawo wydać przed wygaśnięciem terminu pełnomocnictw. Dekrety te odnoszą się będą do zagadnień handlowo-przemysłowych. Z informacji, jakie przeniknęły po konferencjach, przeprowadzanych dziś w min. skarbu wynika, że będą one bardzo nieliczne i że zamiast 8-miu dekreto-ów, projektowanych przez ministra handlu, tylko dwa zostaną postawione na porządku dziennym rady ministrów.

Poza tym rząd zamierza na posiedzeniu poniedziałkowym powziąć ostateczną decyzję co do projektowanego dekretu o emeryturach dla starych robotników. Dekret ten ma na celu złagodzenie wrażeń dotychczasowych dekreto-ów społecznych rządu. W kołach politycznych uważają, że pod tym względem sytuacja stronnictw lewicowych nie ulegnie prawdopodobnie zmianie nawet pomimo uchwalenia dekretu o rentach starczych dla robotników. W poniedziałek rozpoczynają się bowiem w Nantes obrady kongresu generalnej konferencji pracy, na których delegaci komunistyczni będą mieli dużą przewagę. Zatem niemal napewno generalna konfederacja pracy zajmie w czasie swych obrad stanowisko równie wrogie w stosunku do planu 3-letniego min. Reynaud, jak to uczyniła partia komunistyczna, a nawet partia socjalistyczna.

Cały plan będzie musiał być realizowany przeciw zdecydowanej opozycji 3-ch największych ugrupowań lewicowo-robotniczych.

## Nowe dekrety

Paryż, 13. 11. (R) Z kilkudziesięciu dekreto-ów ogłoszonych wczoraj w nocy, wymienić należy następujące:

Dekret o rewaloryzacji zapasów złota w Banku Francji po kursie 170 fr. za funta szterlinga.

Dekret podwyższający podatek dochodowy od uposażeń, przemysłowy, od papierów wartościowych, krajowych i zagranicznych oraz opłaty stemplowe.

Dekret podwyższający podatki konsumcyjne od kawy, cukru, tytoniu, wina i benzyny.

Dekret o podwyższeniu opłat pocztowych i telefonicznych.

Niezależnie od uchwalonych już podwyżek, dekrety powyższe dają rządowi ramowe pełnomocnictwo dalszych podwyżek podatków i opłat, jeżeli tego okaże się potrzeba.

\* \* \*

Lille, 13. 11. (R). Leon Blum, przemawiając na zgromadzeniu socjalistycznym w tutejszym ratuszu skrytykował ostro plan finansowy min. Paul Reynauda. Blum stwierdził, że plan ten nie przyczyni się do poprawy życia gospodarczego ponieważ jest jedynie manifestem o charakterze politycznym, mającym na celu wzbudzenie zaufania w sferach kapitału przede wszystkim przemysłowego.

## Wybór prezydenta Czechosłowacji - w sobotę

Praga, 13. 11. PAT. W sobotę, 12 bm. w późnych godzinach wieczornych zapadła w Pradze decyzja mająca duże znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków wewnątrz-politycznych zarówno w całej Czechosłowacji, jak i w samych Czechach.

W pierwszym rzędzie wymienić należy postanowienie zapadłe na wspólnym posiedzeniu praskiej rady ministrów i przewodców czeskich partii politycznych. Po dłuższej dyskusji uczestnicy obrad uchwalili przyjęcie postulatów, sformułowanych przez przedstawicieli Słowacji, żądających w sposób kategoryczny, aby postanowienia umowy w Żylinie z dn. 6 października br. zostały włączone w całość do nowej konstytucji re-

publiki czechosłowackiej.

W tych warunkach zwołanie izb ustawodawczych nastąpi w uzgodnionym przez obie strony terminie, tj. w czwartek bież. tyg. W razie uchwalenia ustawy konstytucyjnej być może już w sobotę dokonany zostanie wybór nowego prezydenta republiki.

\* \* \*

Praga, 13. 11. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu czeskiej rady ministrów, postanowiono m. in. zmniejszenie liczby resortów ministerialnych rządu praskiego z 14 do 12. Zmniejszenie resortów nastąpi przez połączenie ministerstw komunikacji i poczty oraz ministerstw opieki społecznej z ministerstwem zdrowia.

(23:7). KPW—Polonia 54:32 (23—14). AZS Poznań—AZS Warszawa 47:38 (21:22).

### POLONIA—MAKABI 8:8 W BOKSIE

W niedzielę rozegrany został w stolicy ostatni mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy w klasie A pomiędzy drużynami Polonii a Makabi. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

### OKĘCIE BOKSERSKIM MISTRZEM WARSZAWY

Remis, uzyskany w niedzielę w meczu bokserskim, pozwolił drużynie Okęcia utrzymać pierwsze miejsce w tabeli o drużynowe mistrzostwo Warszawy, zapewniając jej tytuł mistrza stolicy.

Drużynie Polonii wynik remisowy zapewnił utrzymanie się w klasie „A“. Do klasy „B“ spadają zespoły PZL i Makabi.

Ostateczna tabela mistrzów przedstawia się jak następuje: 1) Okęcie, 2) C. W. S., 3) Czernowice, 4) Polonia, 5) P. Z. L., 6) Makabi.

### POLSKA—NIEMCY W BOKSIE 4:12.

We Wrocławiu rozegrany został w niedzielę międzypaństwowy mecz bokserski Niemcy—Polska, zakończony zwycięstwem Niemiec w stosunku 12:4.

Jedynie dwie walki dla Polski wygrali Rotholc oraz Kolczyński.

Wyniki techniczne: w wadze muszej — Rotholc pokonał na punkty Obermauera, w koguciej Sobkowiak przegrał na punkty do Wilkego, w piórkowej — Buettner pokonał na punkty Czortka, w lekkiej — Nuernberg znokoutował Kowalskiego w drugiej rundzie, w półśredniej — Kolczyński zwyciężył na punkty Muracha, w średniej — Baumgarten wypunktował Pisarskiego, w półciężkiej Klimecki pokonany został na punkty przez Vogta,

w ciężkiej Runge zwyciężył na punkty Piłata.

Najlepszym bokserem drużyny polskiej był Rotholc, który z Obermauerem stoczył jeden z najlepszych meczów w swoim życiu.

### KPW ZWYCIĘSCA W TURNIEJU KOSZYKÓWKI

W finałowym meczu ogólnopolskiego turnieju koszykówki męskiej w Poznaniu, drużyna KPW. Poznań pokonała zespół poznańskiego AZS w stosunku 37:26 (23:13). Dzięki temu zwycięstwu drużyna KPW Poznań zajęła pierwsze miejsce w turnieju.

W spotkaniu o trzecie miejsce Polonia warszawska zwyciężyła stołeczny AZS w stosunku 52:44 (22:20).

### Dr. KASPRZAK W DRUŻYNIE CRACOVII

Jak się dowiadujemy dr. Kasprzak, znakomity obrońca hokejowy z AZS poznańskiego, zwrócił się do Cracovii o przyjęcie do drużyny hokejowej. Cracovia zgłoszenie dr. Kasprzaka przyjęła i czeka obecnie na zatwierdzenie przez PZHL.

Dr. Kasprzak wraz z obrońcą Cracovii Michalikiem stworzą świetną parę, być może najlepszą w Polsce.

Poza tym do Cracovii podpisał zgłoszenie prócz Muszyńskiego, drugi z kolei hokeista Krynickiego T. H. — Piechota. Obaj Kryniczanie wzmocnią linię drugiego ataku Cracovii, który był dotąd piętą achillesową też drużyny.

Skład drużyny hokejowej Cracovii ulegnie zatem tak wybitnemu wzmocnieniu, iż stanie się ona w sezonie nadchodzącym najsilniejszym zespołem hokejowym w Polsce, a wobec możliwości jej udziału w rozgrywkach o puchar Spenglera, fakt ten powinien nastrajać nas optymistycznie.



**Międzynarodowy mecz w Dublinie****Polska nieznacznie uległa Irlandii -- 2:3****Brutalna gra Irlandczyków -- Obaj bramkarze polscy kontuzjowani**

Dublin 13. 11. PAT. W niedzielę o godz. 4-ej po południu według czasu środkowo-europejskiego rozpoczął się w Dublinie międzynarodowy mecz piłki nożnej Irlandia — Polska, zakończony zwycięstwem Irlandii 3:2 (2:1).

Drużyny wystąpiły w zapowiadanych przez nas składach. Mecz zgromadził 35 tys. widzów. W loży honorowej zajęli miejsca: prezydent Irlandii prof. Hyde, premier de Valera, ministrowie, prezydent m. Dublina. Władze polskie reprezentowane były przez konsula generalnego R. P. p. Dobrzyńskiego.

Przed rozpoczęciem meczu na boisko wszedł prezydent Irlandii i wymienił uścisk dłoni ze wszystkimi graczami. Po skończonym meczu w pokojach klubowych stadionu prezydent Irlandii w czasie „lampki wina” rozmawiał z kierownikami naszej drużyny piłkarskiej i wyraził zadowolenie z gry polskich graczy.

**Ocena gry**

Wynik 3:2 dla Irlandii należy uważać raczej korzystny dla nas, jeśli się zważy, że mecz toczył się w ciężkich warunkach. Irlandczycy grali bezwzględnie, za wszelką cenę dążyli do rewanżu za porażkę warszawską. Rezultatem ostrej gry Irlandczyków była kontuzja obu naszych bramkarzy. W 13-tej minucie kontuzjowany Madejski musiał zejść z boiska, zastąpił go Mrugała, ale i ten już w pierwszej minucie po przerwie został brutalnie kopnięty w głowę przez Fallona i w następstwie również zniesiony z boiska. Na jego miejsce wszedł Madejski, niezupełnie jeszcze całkowicie przytomny po swojej kontuzji.

Mimo wszystko, zwycięstwo gospodarzy jest zasłużone, uzasadnione zarówno na podstawie przebiegu gry, jak i sytuacji podbramkowych. W pierwszej połowie Irlandczycy mieli bardzo silną przewagę, którą zachowali również w pierwszych minutach po przerwie. Dopiero później gra stała się bardziej otwarta, a w ostatnich 10-ciu minutach Polacy przejęli inicjatywę i wówczas niewiele brakowało, aby drużyna nasza wyrównała.

Drużyna nasza była powolniejsza oraz gorsza technicznie, nie dawała sobie rady z piłkami, podawanymi wprost z powietrza. Irlandczycy grali

przeważnie podaniami półgórnymi, co nie odpowiadało naszym graczom.

Przystępując do charakterystyki naszej drużyny stwierdzić należy, że w pomocy najlepszy był Dytko — energiczny i zacięty. Ntuz rozegrał się dopiero po przerwie, nadspodziewanie słabo wypadł Gora, w obronie na plan pierwszy wysunął się Szczepaniak — bardzo dobry przez cały czas meczu. Gatecki wypadł słabiej. Obaj bramkarze zadowolili. Mrugała grał bez błędów. Pretensje do Madejskiego o drugą bramkę są niesłuszne, gdyż strzał był ostro piasowany i błyskawiczny. Pod koniec meczu Madejski dużo bronił i grał tak świetnie, że zbierał rzesiste oklaski publiczności.

Atak nasz nie umiał rozwinąć płynnych akcji. Mimo to, jeśli już dostał się na pole przeciwnika, był groźny. Gra naszego ataku wydawała się pozabawiona spójności. Wostal wypadł dobrze, Piontek rozegrał się dopiero w drugiej połowie meczu, Piec był mało zatrudniony, co było może błędem. Wilimowski parokrotnie próbował swoich sztuczek technicznych, ale nic mu nie wychodziło wobec dużej szybkości przeciwnika. Wodarz oddał kilka bardzo dobrych piłek do środka, których nie umiano wyzyskać, natomiast w walce bezpośredniej był słabszy.

W drużynie irlandzkiej wyróżnić należy doskonałą pomoc, która nie przepuszczała naszego ataku, obrona, szczególnie w pierwszej połowie meczu, bardzo dobra. Atak — bojowy i zdobywający błyskawicznie teren długimi podaniami — strzelał bardzo wiele. Na ogół drużyna irlandzka była znacznie lepsza od tej, którą widzieliśmy w Warszawie.

**Przebieg zawodów**

Warunki atmosferyczne były niepomysłne: przez pierwsze pół godziny była pogoda, potem spadł silny deszcz, boisko rozmokło, a piłka stała się ciężka i twarda. Dopiero pod koniec meczu wróciła pogoda.

Atak polski po raz pierwszy doszedł do głosu w 6-tej minucie, lecz bezskutecznie. W 10-tej minucie — zamieszanie pod bramką polską, Madejski wybiega do piłki, lecz pada, powstaje kotłowisko,

a Fallon celnym strzałem zdobywa prowadzenie dla Irlandii.

W 12-tej minucie róg przeciwko Polsce, Carey zdobywa głową drugą bramkę dla Irlandii. Sytuacja przedstawia się groźnie, kiedy w minutę później piłka znów siedzi w naszej siatce. Lecz sędzia bramki tej nie uznaje, z powodu sfaulowania Madejskiego, który schodzi z boiska. Zastępuje go Mrugała.

W 17-tej minucie Dytko podaje Wostalowi, ten z daleka ostro strzela, piłka odbija się od poprzeczki, Wilimowski dobija głową i — pierwsza bramka dla Polski.

W następnych minutach gra jest nieco bardziej otwarta, lecz akcje naszego ataku są anemiczne. Irlandczycy nadal przeważają, o czym świadczą dalsze dwa rogi na ich korzyść.

Od 30-tej minuty silny deszcz utrudnia grę. W 45-tej minucie drużyna Polska ma okazję do wyrównania: Wodarz podaje do środka, lecz bramkarz irlandzki — Mac Kenzie łapie piłkę nim nasi zdołali dobiec.

Druga połowa meczu zaczyna się dla nas fatalnie. Już w pierwszej minucie Mrugała łapie dołną piłkę, lecz jeden z graczy irlandzkich brutalnie kopie go w głowę. Mrugała znoszą z boiska, na stanowisko bramkarza wraca Madejski, który broni do końca.

Następuje 10-minutowa silna przewaga Irlandczyków, lecz nasi zacięcie bronią. Ataki gospodarzy są bardzo groźne, aczkolwiek gra po upływie wspomnianych 10-ciu minut staje się bardziej otwarta. W 22-ej minucie róg przeciwko Polsce, Prawy łącznik irlandzki Dunne zdobywa trzecią i ostatnią bramkę dla swoich barw.

W 38-ej minucie Piontek zdobywa drugą bramkę dla Polski i ustala wynik meczu.

Gra staje się coraz ciekawsza bardziej wyrównana. W 39-ej minucie Madejski wspaniale broni trzy ostre strzały na naszą bramkę. Następuje krótki okres przewagi polskiej, nasi napastnicy bawią pod bramką Irlandii, lecz akcje ich nie mają wykończenia.

Zawody prowadził dr. Bauwens (Niemcy), który interpretując przepisy angielskie, dopuszczał do ostrej gry.

**Od Anglii i Francji domagają się Niemcy kolonii**

Berlin, 13. 11. PAT. Cała prasa niemiecka w dalszym ciągu rozpoczyna się niezwykle obszernie o byłych koloniach niemieckich i o obecnym stanie dojrzewania wysuniętych przez Niemców żądań.

Od lat już — oświadcza „Koelnische Ztg.” — Rzesza domagała się zwrotu bezprawnie zagrabionych kolonii. Jeśli Londyn i Paryż przed zagadnieniem mandatu kolonialnego chowają się

za Ligę Narodów, to jest to szukanie kryjówki za samym sobą. Na skutek wystąpienia Włoch i Japonii, a zwłaszcza na skutek wyłączenia z Ligi w najbardziej krytycznych momentach zagadnień europejskich, wytworzyła się ostatecznie sytuacja, że w zagadnieniach kolonialnych mamy do czynienia wyłącznie bezpośrednio tylko z Anglią i Francją. Żądaniem ich jest stworzyć drogę Niemcom do kolonii.

**P. Prez. R. P. w Cierlicku**

Cieszyn, 13. 11. PAT. Dziś przed południem Pan Prezydent R. P. udał się wraz z małżonką samochodem do Cierlicka, miejsca tragicznej śmierci Zwirki i Wąkury.

Pan Prezydent złożył na Zwirkowisku wianeczkę kwiatów, po czym udał się do mauzoleum, a następnie, korzystając z pięknej pogody, zwiedził całe wzniesienie.

Z Cierlicka Pan Prezydent R. P. odjechał przez Cieszyn — Trzyniec i Jabłonków z powrotem na zameczek do Wisły.

**Pamiętkowy znaczek F. I. S.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. 11. (A) Ministerstwo Poczty i Telegrafów przychyliło się do prośby komitetu międzynarodowych zawodów F. I. S. w Zakopanem co do emisji specjalnego pamiętkowego znaczka pocztowego.

— 000 —

**Arabski zastrzelony przez terrorystów arabskich**

Jerozolima, 13. 11. (ZAT) Arabski urzędnik urzędu celnego w Haifie został wczoraj zastrzelony przez terrorystów, którzy zdołali zbiec. Niedaleko Dżenin doszło do starcia między angielskim patroliem wojskowym a bandą terrorystów. Jeden terrorysta został zabity.

**Zaostrzenie przepisów dla cudzoziemców we Francji**

Paryż, 13. 11. FAT. Minister spraw wewnętrznych Sarraut podpisał wczoraj dekrety dotyczące cudzoziemców. Pierwszy z nich zaostrza zarządzenia wydane w sprawie nadzoru i kontroli cudzoziemców w ustawie z dnia 2 maja r. ub. Nowy tekst ustawy podaje definicję osiedlenia się cudzoziemców na terytorium Francji w ten sposób, że zainteresowani korzystać będą z dobrodziejstw ustawy jedynie w wypadku jeśli są posiadaczami prawidłowego zezwolenia na pobyt we Francji na okres najmniej roku. Uregulowane również zostało zagadnienie małżeństwa cudzoziemców. Pewne zastrzeżenia wprowadzone zostały w nabywaniu prawa obywatelstwa francuskiego. Procedura zmiany obywatelstwa odbywać się be-

działnie nadal w krótkim terminie z zachowaniem jednak wszelkich potrzebnych gwarancji. Minister Sarraut zarządził również, że naturalizacja nie będzie połączona z natychmiastowym uzyskaniem prawa głosowania. Naturalizowany będzie uzyskiwał prawo wyborcze dopiero po upływie pięciu lat.

Celem usunięcia niepożądanych elementów postanowiono stworzenie środków specjalnego nadzoru. W stosunku do cudzoziemców, którzy nie zastosują się do nakazu opuszczenia Francji, stosowana będzie kara wysiedlenia. Najważniejszą reformą w stosunku do cudzoziemców jest drugi dekret, przewidujący odtąd ścisłe zatamowanie wjazdu na teren Francji i czyniący w praktyce niemożliwym zarówno tajne

wkraczanie jak i opuszczanie granic przez stworzenie brygad żandarmerii pogranicznej w sile 1500 ludzi. Wydatki, połączone z wprowadzeniem w życie tych zarządzeń w całości pokryte będą przez podwyższenie taks za karty tożsamości dla cudzoziemców. Opłaty za karty te podwyższone będą z 260 do 240 franków i z 65 do 100, zależnie od tego, czy karta wydana będzie pracownikowi czy też osobie niepracującej.



# Zadna siła nie zdoła zerwać więzi, łączącej Żydów z Palestyną!

**Dalsze obrady A. C. — Szczegóły referatu politycznego Czertoka. Replika Weizmanna**

London, 13. 11. ŻAT. W swym obszernym sprawozdaniu na wczorajszym posiedzeniu A. C. kierownik departamentu politycznego Agencji

## CZERTOK

obszernie zobrazował sytuację gospodarczą i polityczną w Palestynie. Czertok podkreślił, że Palestyna wchodzi obecnie w okres nowej walki o prawa żydowskie. Cokolwiek przyszłość przyniesie

jiszuw dostatecznie mocno zakorzeniony jest w Palestynie, aby się przeciwstawić każdemu atakowi.

Zadna siła nie zdoła zerwać więzi łączącej Żydów z Palestyną.

Przechodząc do sytuacji gospodarczej Czertok stwierdził, że liczba bezrobotnych Żydów wynosiła ostatnio w Palestynie mniej więcej 4.000, a więc prawie tyle, co w roku 1935 w okresie największego natężenia imigracji. Żydzi są obecnie w znacznie większej mierze niż dawniej zatrudnieni na plantacjach pomarańczowych, gdzie liczba robotników arabskich znacznie zmalała. Żydzi w znacznie większym odsetku zatrudnieni są przy robotach publicznych oraz w służbie bezpieczeństwa. 8500 Żydów jest obecnie czynnych w służbie bezpieczeństwa. Po raz pierwszy w dziejach Żydzi stworzyli własne legalne oddziały ochronne.

Imigracja żydowska w ciągu ostatnich 3 lat wyniosła 50—55.000. W ostatnim roku wyemigrowało do Palestyny 12.500 osób, a więc o 2500 więcej niż w roku poprzednim. Mimo trudnych warunków żydostwa praca konstruktywna była kontynuowana z bezprzykładną wytrzymałością. Wykryto wiele nowych źródeł wody, które pozwoliły rozszerzyć obszar zasiewów. Mimo srożącego się terroru założono 29 nowych kolonii.

Rząd palestyński stoi w obliczu znacznego

deficytu finansowego. Jeżeli rząd pragnie uniknąć deficytu, ma jedną tylko moliwość: zwiększyć IMIGRACJĘ żydowską. Myśl ta coraz bardziej przenika do kół rządowych.

Po referacie Czertoka rozwinęła się ożywiona dyskusja, w toku której omówiono aktualne zagadnienia polityczne. W dyskusji wziął udział rabin Berlin, Suprański, dr Goldstein z Ameryki i inni.

London, 13. 11. ŻAT. Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Syjonistycznego Komitetu Wykonawczego zabrał głos dr Weizmann, który w przemówieniu swym odpowiedział na argumenty wysunięte podczas dyskusji nad sprawozdaniem politycznym. A. C. wypadnie powziąć decyzję w sprawie różnych spraw specyficznych, które wyłoniły się w obecnej fazie politycznej. Dr Weizmann nadal jest zdania, że plan podziału opracowany przez komisję Peela stanowić może najlepszą podstawę do rozwłazania kwestii palestyńskiej i utworzenia państwa żydowskiego. Weizmann ostrzegł przed twierdzeniem, jakoby opozycja żydowska spowodowała upadek planu podziału. Fiasko tego planu jest skutkiem tego, że sprzyściły się przeciwko niemu wszystkie moce antyżydowskie na świecie. Prez. Weizmann zobrazował ostatnie wydarzenia w Europie i zwrócił się z apelem o zespolenie wszystkich sił żydostwa, aby zapewnić rozwój pozycjom żydowskim w Palestynie, które są

jedynym źródłem pokrzepienia dla narodu żydowskiego.

Z szczególnym apelem zwrócił się do Żydów amerykańskich, podkreślając, że każdy Żyd w Ameryce winien mieć świadomość, że coś zdziałał dla żydowskiej Palestyny.

Z kolei dłuższy referat wygłosił Kurt Blumenfeld, który omówił szeroko zagadnienia związane z odbudową Palestyny i finansowanie tejże.

## Podział certyfikatów z ostatniego schedulu

Warszawa, 13. 11. (A) Centralny Urząd Palestyński otrzymał z Palestyny plan podziału przyznanych ostatnio certyfikatów. Z 850 certyfikatów robotniczych otrzymuje Polska 225 z tego Egzekutywa Syjonistyczna 45 certyfikatów, które rezerwuje się dla specjalistów oraz wypadków wyjątkowych. Z pozostałych 180 certyfikatów 90 jest dla małżeństw a 90 indywidualne dla chałcuców i chałcuczek.

## O zwiększenie imigracji do Palestyny

London, 13. 11. (ŻAT) Pod przewodnictwem Leonarda Montefiore odbyło się dziś zebranie Anglo-Jewish Association. Obrady toczyły się pod znakiem tragicznych wydarzeń w Niemczech. Obszerny referat wygłosił Leonard Stein, który zobrazował sytuację Żydów w różnych krajach i podkreślił potrzeby emigracyjne szczególnie w świetle ostatnich wydarzeń w Niemczech.

Jakiegokolwiek stanowisko by się zajęło wobec zaleceń komisji Woodheada wszyscy jednak są zgodni, że sprawą najważniejszą jest zwiększenie imigracji do Palestyny. Mówca zdaje sobie sprawę z wielkich trudności, jakie pokonać musi rząd palestyński, lecz obowiązkiem Żydów angielskich jest przyczynić się w sposób praktyczny i konstruktywny do rozwiązania palącego zagadnienia.

Leonard Montefiore wyraził w przemówieniu swym najgłębsze oburzenie z powodu wstrząsających wydarzeń w Niemczech i omówił obszerne reakcje opinii angielskiej na te bezprzykładne wypadki.

## Zjazd ogólnosyjonistyczny w Warszawie

Warszawa, 13. 11. (A) Centralny komitet organizacji ogólnych syjonistów postanowił zwołać na 7 i 8 stycznia trzeci ogólnopolski zjazd ogólnych syjonistów. Na zjazd ten spodziewane jest przybycie delegatów z całego kraju. Konferencja ogólnych syjonistów warszawskich odbędzie się 19 i 20 bm.

## Zjazd TOZ-u w Warszawie

Warszawa, 13. 11. (A) Odbył się w Warszawie zjazd lekarzy i działaczy powiatowych TOZ-u, w którym wziął udział 74 delegatów z 43 miast. Zjazd był poświęcony sprawie podniesienia stanu higieny w żydowskich szkołach społecznych oraz zdrowotności dzieci. W swych sprawozdaniach delegaci podkreślali, że z powodu przeraźliwego zubożenia mas żydowskich tysiące dzieci głoduje, a jaki jest stan higieniczny i zdrowotny głodujących dzieci łatwo zrozumieć. Zjazd powziął przeto m. in. rezolucję, podkreślającą konieczność wznowienia akcji dożywiania dzieci żydowskich w szkołach.

## Kostek Biernacki wojewodą lwowskim

Warszawa, 13. 11. Dziennik „A. B. C.” donosi: „Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że w dniach najbliższych ma nastąpić zmiana na stanowisku wojewody lwowskiego. W miejsce dotychczasowego wojewody dra Biłyka ma być zamianowany wojewodą lwowskim p. Kostek Biernacki.

## Komunikat o podróży min. Durczańskiego do Berlina

Bratysława, 13. 11. PAT. Słowacka agencja prasowa wydała oficjalny komunikat o celu podróży odbytej w tych dniach do Berlina przez min. Durczańskiego. Min. Durczański według tego komunikatu przeprowadził rozmowy z przedstawicielami niemieckiego świata politycznego i gospodarczego o aktualnych sprawach politycznych, w szczególności zaś o przyszłej współpracy obu krajów w dziedzinie gospodarczej.

stawiciel cesarskiej kwatery głównej zaprzeczył kategorycznie rozszerzanej przez prasę zagraniczną wiadomości, jakoby Chińczycy odzyskali Tsungfa, ważny strategicznie punkt w prowincji Kwantung.

# Ostre głosy potępienia w Anglii

**Arcybiskup z Canterbury piętnuje barbarzyństwo niemieckie**

London, 13. 11. (Żat) Cała opinia angielska daje wyraz oburzeniu z powodu strasznego pogromu Żydów w Niemczech i zapowiedzianej akcji zniszczenia żydostwa niemieckiego. Prasa angielska przedstawia szczegółowy przebieg wypadków i zamieszcza artykuły piętnujące tę akcję jako

największą hańbę naszych czasów.

Arcybiskup z Canterbury zamieścił dziś list w „Times”, w którym podkreśla, że niewątpliwie

daje wyraz oburzeniu całej angielskiej opinii publicznej, gdy podnosi swój głos przeciwko strasliwemu dziełu zniszczenia,

jakie dokonane zostało w ubiegły czwartek, i przeciwko dalszym wydarzeniom. Cokolwiek by nie spowodowało tych zjść, jakkolwiek byłby godny potępienia czyn pojedynczego odpowiedzialnego młodzieńca żydowskiego, późniejsze

represje nie mogą znaleźć usprawiedliwienia.

Faktem jest, że policja w Niemczech nie reagowała na te dzikie wydarzenia. Trudno uwierzyć, że była bezsilna w obliczu wydarzeń, które osiągnęły

najwyższy szczebel nienawiści i złości ludzkiej.

Tego rodzaju wypadki obciążają niesłychanie sprawę przyjaźni międzyludzkiej, której tak bardzo pragniemy.

Dzisiejszy „Obserwer” wyciąga daleko idące wnioski z ostatnich wydarzeń dla całej międzynarodowej konstelacji politycznej, która się kształtuje po układzie monachijskim. W czasie gdy führer Niemiec podpisał dokument, zawierający uroczyste zapewnienie załatwienia wszystkich konfliktów na drodze pokojowej, rozwinęły się wypadki, które uczyniły tę deklarację dokumentem bezwartościowym. Bieg wydarzeń nie może pozostać bez wpływu na dalsze ukształtowanie się sytuacji politycznej. Przyjaciele tezy premiera Chamberlaina mają powody do rozpacz.

14 bm. W tutejszych kółach politycznych twierdzą, że prośba tych mocarstw nie zostanie uwzględniona, do czasu zupełnego ustania japońsko-chińskich kroków nieprzyjacielskich nad rzeką Yangtse.

## Japończycy dementują

Tokio, 13. 11. PAT. Ag. Domei donosi: Przed-

## Odpowiedź Japonii na noty mocarstw

Tokio, 13. 11. (R). Agencja Domei donosi: Odpowiedź na noty brytyjsko-francuską i Stanów Zjednoczonych, złożone w dn. 7 bm. u rządu japońskiego, w sprawie wolnej żeglugi w górę rzeki Yangtse — udzielona zostanie w dn.



# LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

## Jak pielegnować chorych

Pierwsze, co uczynić należy, to uchronić chorego przede wszystkim, co mu przeszkadza, a więc hukiem, hałasem i irytacją. Światło natomiast i świeże powietrze powinno mieć swobodny dostęp do pokoju chorego, chyba że w szczególnych wypadkach lekarz zaleci przyćmienie światła. Nawet w zimie dobrze jest od czasu do czasu przewietrzyć pokój przez otwarcie okna w sąsiednim pokoju lub nawet w pokoju chorego, który oczywiście musi być przy tym dobrze okryty. Przeciągów należy jednak unikać.

Jeśli w grę wchodzi jakieś długotrwałe i ciężkie schorzenie, to dobrze będzie przesunąć łóżko ku środkowi pokoju tak, by można było łatwo mieć

swobodny dostęp do łóżka

ze wszystkich stron. Pacjent powinien mieć dzwonek pod ręką tak, by każdej chwili i bez wysiłku mógł zadzwonić na pielęgniarkę, jeśli ta na chwilę wyjdzie z pokoju. Na stoliku obok łóżka nie powinno nigdy brakować szklanki wody czy lemoniady; napój nie powinien jednak stać zbyt długo, by się nie zagrzał. Stąd wniosek, by szklanka nie była zbyt duża.

W małych również porcjach należy podawać jedzenie, bo chorzy zazwyczaj nie mają nadmiernego apetytu; wskazane więc jest podawać potrawy zgrabnie i apetycznie przyrządzone, co podnieca chęć do jedzenia. Nieodjedzone potrawy, napoczęte kromki chleba nie powinny się tućać po pokoju chorego; nawet lekarstwa dobrze jest usuwać z pola widzenia pacjenta. Dbać przy tym należy o możliwą

rozmaitość pokarmów,

co również wpływa korzystnie na apetyt. Jeśli chory nie może usiąść, to najlepiej podawać mu pokarmy płynne w filiżankach z dzióbkiem; jeśli zaś może usiąść, to pamiętać należy o dobrym podparciu mu poduszki tak, by mógł siedzieć bez wysiłku. Nie powinno oczywiście brakować przytym serwetki, którąby chroniła łóżko i pościel przed poplamieniem i przed okruszynami.

Pościel musi być idealnie czysta i często zmieniana. Także i sam pokój winien być utrzymany w jaknajwiększej czystości; najlepiej jeśli niema w nim portier i kotar, które są zbiornikami prochu i kurzu. Wskazane jest też unikanie pierzyn; poduszki trzeba często przetrzepywać, by choremu wygodniej było leżeć. Zamiast pierzyn lepiej jest posługiwać się ciepłymi kocami lub kołdrami. Dobrze też jest chorzy, którzy dłuższy czas chorują i leżą w łóżku, dać niewielki wałek pod kolana.

Ważną jest rzeczą pamiętać o możliwości odleżyn.

Aby tego uniknąć, trzeba chorych starszych, o kiepskim krążeniu, umieszczać na poduszce gumowej, która jednak nie powinna być nadmiernie nadęta powietrzem. Codzienne nacieranie zagrożonych partij skóry alkoholem, po poprzednim umyciu — zapobiega najczęściej nieszczęściu.

U chorych kobiet pamiętać trzeba o troskliwym obchodzeniu się z włosami. Jeśli są długie, spleta się je — po rozczesaniu w posrodku — najlepiej w dwa warkocze. Przy wyczesywaniu trzeba być bardzo ostrożnym, bo cho-

ra odczuwa każdy wyczesywaniem spowodowany ból szczególnie dotkliwie. Przy ciężkich, długotrwałych chorobach najlepiej zdecydować się na krótkie przystrzyżenie włosów.

Najtrudniejszą bywa nieraz opieka nad chorymi, którzy znajdują się już

w stanie rekonwalescencji.

Tacy ozdrowieńcy nie mogą się wprost docze-

kać chwili, kiedy wolno im będzie robić i jeść wszystko to, co wolno zdrowym. A jak wiadomo, wtedy właśnie trzeba jaknajskrupulatniej przestrzegać wszystkich przepisów i zarządzeń lekarskich, bo nawrót choroby naraża nieraz w większym stopniu życie pacjenta, niż pierwsze schorzenie. Ozdrowieńcom należy skraćć czas przez głośną lekturę, dzieciom opowiadać bajki lub zabawiać się je zabawami i rozrywkami. W każdym razie przez takie drobne uprzejmości można chorym zdrowiejącym uprzyjemnić czas, który ich dzieli od okresu kompletnego zdrowia.

## Sztuczne oko

W wypadkach, w których choroba (a więc n. p. nowotwór lub zropienie) albo też zranienie oka pociąga za sobą konieczność usunięcia gałki ocznej z oczodołu — w wypadkach takich zastępuje się ją, by uniknąć zeszpecenia, tak zwanym sztucznym okiem, sporządzonym ze szkła lub emalii. Wielkość protezy i barwę łączówki dobiera się przez wypróbowanie i porównanie z pozostałym, drugim okiem zdrowym.

Ponieważ u osobników młodocianych po wyjęciu gałki ocznej przychodzi zazwyczaj dość szybko do skurczenia się, zacieśnienia oczodołu, wobec tego zwłaszcza u osób młodych pomyśleć trzeba możliwie szybko, a

więc już w jakie 4 tygodnie po wyłuszczeniu gałki ocznej, o założeniu sztucznego oka. Korzyciami, płynącymi z używania protezy ocznej, są — poza stroną czysto kosmetyczną —: normalne ustawienie powiek, odpowiednia pojemność oczodołu i brak wszelkich objawów zapalnych ze strony oka zdrowego. Większa lub mniejsza ruchliwość sztucznego oka zależy od zachowania względnie braku muskulatury oka.

Technika sporządzania sztucznego oka posunęła się już dziś tak daleko, że odróżnienie protezy ocznej od zdrowego oka jest często dla nietachowca rzeczą prawie że niemożliwą.

## Odpowiedzi redakcji

**SZUKAJĄCA RADY.** 1) Najlepsze wyniki, bo trwałe, daje usunięcie zarostu przy pomocy elektrolizy. Leczenie takie przeprowadzają lekarze-kosmetycy.

**NIESZCZĘSNA GRUBASKA 18.** Lekarstwa na zmniejszenie apetytu medycyna nie zna. Musi Pani przestrzegać odpowiedniej diety: a więc jeść jak najmniej pokarmów tłustych niewiele mącznych i słodkich. Pozatem odpowiednie ćwiczenia gimnastyczne.

**10-LETNIA ABONENTKA Z UL. BERKA.** Odpowiedź na pytania Pani możliwa jest tylko po dokładnym zbadaniu przez neurologa, a ponadto po zbadaniu krwi na zawartość kwasu moczowego. Na odległość trudno cokolwiek w takim przypadku radzić.

**NIESZCZĘŚLIWY CZYTELNIK NOWEGO DZIENNIKA.** Jeśli pędzlowanie roztworem formaliny okazało się mało skutecznym, w takim ra-

### Palimy mniej cygar?

Kuba, największy producent i eksporter cygar, jest niezadowolona. Podobno ludzie palą mniej cygar, niż dawniej, a w każdym razie Kuba mniej eksportuje. W roku 1936 eksport wyniósł 42 miliony sztuk, a w ciągu r. 1937 spadł do 36 milionów. Przyczyną tego spadku jest zapewne lekka wyżka cen. Anglia naprzykład kupiła 23 miliony cygar w r. 1936, w ciągu następnego roku już tylko 21 milionów. Gwałtowny spadek zaznaczył się w Hiszpanii, a to z powodów zrozumiałych. Import cygar hawańskich wynosił 12 milionów rocznie, a w ciągu 1937 roku spadł do 2 milionów. Poza Anglią i Hiszpanią inne kraje importują niewielkie ilości cygar. Francja importuje 3 miliony, Stany Zjednoczone 3 i pół miliona, a Niemcy zaledwie 565.000.

nie pozostaje jeszcze naświetlenie stóp promieniami Roentgena.

**ŃIESZCZĘŚLIWY, RZESZÓW.** Nie ma powodu do rozpacz. Jest to stan nadmiernej pobudliwości nerwowej na danym odcinku organizmu, stan niewątpliwie uleczalny. Proszę się zwrócić do neurologa lub seksuologa o poradę.

**ZMARTWIONA Z. R.** Proszę się zastosować do wskazówek, udzielonych wyżej „Szukającej rady“.

**WU-WU.** Radykalnego środka, który-by usunął łupież i wypadanie włosów raz na zawsze, medycyna niestety nie zna. Proszę nacierać skórę głowy codziennie spirytusem salicylowym, a nadto jeśli to tylko możliwe, naświetlać skórę głowy intensywnie przynajmniej raz na tydzień, lampą kwarcową.

**BELLITA.** 1) Wskazane częste ciepłe kąpiele rąk, przy użyciu mydła siarkowego, a po kąpielach zastosowanie dobrego kremu lanolinowego. —

2) Patrz wyżej „Szukająca rady“. Przy obfitym i rozległym owłosieniu można włosy utleniać wodą utlenioną, by były mniej widoczne i nie rzucały się w oczy. 3) Rzęsy proszę zmywać 5-cio procentowym wodnym roztworem boraksu.

**BIMBUŚ.** Tam, gdzie chodzi o karmienie dziecka pokarmami ubogimi w tłuszcz, tam można obok mleka zbieranego stosować serwatkę i maślanke. Serwatka zawiera nieco białka, cukier mleczny i sole. Maślanke natomiast, którą szczególnie często odżywiają niemowlęta w Holandii, zawiera dużo białka i soli, a mało tłuszczów i węglowodanów, tak, że trzeba zawsze dodawać 2—5 procent mąki lub cukru.

**BIEDNA MATKA.** Dziecko musi leżeć w łóżku i mieć absolutny spokój. Trzeba unikać wszelkich rozdrażnień, wszelkich wysiłków fizycznych i umysłowych. Dieta przede wszystkim roślinna.



# Kronika krakowska

## zyczenia Egzekutywy Syjonistycznej dla posła dra I. Schwarzbarta

W dniu wczorajszym złożyli członkowie Egzekutywy gratulacje Prezesowi Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Drowi Ignacemu Schwarzbartowi. Członkowie Egzekutywy dali wyraz uznaniu, jakie żywi społeczeństwo żydowskie dla zasług i działalności Jubilata oraz złożyli Jubilatowi serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy, w szczególności także i na nowym odcinku politycznym w charakterze Posła na Sejm R. P.

Egzekutywa uchwaliła na swym posiedzeniu wpisać Dra Schwarzbarta z okazji jubileuszu 50-letnia — do Złotej Księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego. Ponadto powzięto szereg uchwał w sprawie urządzenia uroczystości jubileuszowych, które odbędą się w późniejszym czasie.

## W przededniu akcji na Keren Hajesod w Krakowie

W dniu dzisiejszym przyjeżdżają do Krakowa w sprawach, związanych z naszą pracą palestyńską pp. Dr. Daniel Auster, wiceburmistrz Jeruzolimy i Dr N. M. Gelber, członek Dyrektorium Keren Hajesodu w Jeruzolimie. Szanowni Goście podejmowali będą przez przedstawicieli Żydów krakowskich na uroczystym przyjęciu, gdzie znajdą sposobność podzielenia się z obecnymi wrażliwymi z ostatnich wydarzeń na terenie Palestyny i dookoła Palestyny. W przyjęciu wezmą udział przedstawiciele gminy żydowskiej, reprezentanci organizacji syjonistycznych, agencji żydowskiej i szeregu innych zrzeszeń społecznych, zawodowych i kulturalnych.

Przyjazd pp. Dra Austera i Dra Gelbera pozostaje w związku z mającą się rozpocząć kampanią Keren Hajesodu w Krakowie, do której przygotowania są już na ukończeniu.

## Beer Horowitz — poezja i proza

We środę, dnia 16 bm. odbędzie się w Żydowskim Towarzystwie Teatralnym o godz. 8 wieczorem wieczór autorski znanego poety i malarza żydowskiego Beera Horowitza. Poeta odczyta najcenniejsze swe utwory z dziedziny poezji i prozy, słowo wstępne wygłosi Henryk Weber.

## Wielka manifestacja P. P. S. w Krakowie

Staraniem P. P. S., Związków Zawodowych i Stronnictwa Demokratycznego odbyła się wczoraj w Krakowie wielka manifestacja świata pracy dla uczczenia 20-lecia niepodległości Państwa Polskiego.

Od wczesnych godzin rannych zdążyły liczne pochody z orkiestrami i sztandarami w stronę Domu Górników, gdzie nastąpiła zbiórka. Stąd wyruszył imponujący pochód na Rynek, gdzie odbyło się manifestacyjne zebranie.

Wzdłuż Sukiennic stanęły dziesiątki sztandarów, wśród których ustawiona była mownica. — Olbrzymi plac zajęły kilkunastotysięczne rzesze, które wysłuchały szeregu przemówień.

Przewodniczył i zagaikł zebranie radny Bator, po którym przemawiali kolejno b. poseł Ciołkosz, gen. Roja, delegat robotników z Zaolzia Badura, b. poseł Śledziński, b. bojowiec P. P. S. Berger, red. Mroczek, dr. Schreiber i radny dr. Szumski.

Mowcy przedstawili rolę proletariatu w walkach o niepodległość Polski i w Polsce niepodległej.

## Awantura w szynku

W szynku p. Kanengissera przy ul. Limanowskiego 13, powstała bójka pomiędzy kilku nietrzeźwymi osobnikami, w czasie której Ludwig Kędra, (lat 38), robotnik, zam. przy ul. Rękawka 33, doznał ciężkiej rany na głowie, zaś brat jego Władysław Kędra (lat 40), zam. przy ul. Rękawka nr 25 doznał lekkiej rany na czole. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego, po udzieleniu pomocy — przewiózł Ludwika Kędrę do szpitala św. Łazarza, zaś Władysław Kędrę pozostawił opiece domowej. Sprawców pobicia, a to Barcika Leona (lat 33), zam. przy ul. Sarmackiej 18 i Brzezińskiego Stanisława, zam. w Woli Duchackiej — policja zatrzymała.

## DYŻURY APTEK

Dziś mają dyżur nocny apteki: Szczepańska 1, Mikołajska 4, Stradom 6, Senatorska 5, Krowoderska 74, Pl. Zgody 18, Rakowicka 12, Madalińskiego 7.

## Ołów i... kielbasa

Wczoraj zatrzymany został przez policję Stefan Blarasiński (lat 45), robotnik, zam. w Górcie Narodowej nr. 13, za kradzież ołowiu, wart. 500 zł., na szkodę Henryka Poprawskiego, właściciela składu starego żelaza przy ul. Pawiej 16. Równocześnie zatrzymała policja Okowacza Franciszka (lat 36), bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież około 10 kg. kielbasy, na szkodę nieznanego właściciela.

## Samobójstwo staruszka

W domu przy ul. Rabina Meiselsa 11, znaleziono wczoraj w południe zwłoki wisielca w ubikacji. Jak stwierdzono, samobójcą był 64-letni Jan Jurczyk, bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Piekarskiej 1. 14.

— CO DOPROWADZA MĘŻA DO ZDRADY. Mężczyźni sami nie zdają sobie sprawy z tego, jak odpychającą rzeczą jest błyszczący noszek kobiety, a jak wielką siłą pociągającą ma miła dla oka matowa cera. Każda Pani może ją osiągnąć bez najmniejszego wysiłku, używając niezastąpionego i bezkonkurencyjnego pudru FORVIL 5 Fleurs.

CHOROBY PRZEMIANY MATERII. Badacze na polu wiedzy lekarskiej, dotyczącej przemiany materii, zapewniają, że przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JOZEFA osiąga się świetne wyniki.

— PORADNIA PEDAGOGICZNA przy „Wizo“ (Szewska 4, I. p.) czynna dziś godzina 6.30—7.30 wiecz.

## Z teatru, literatury i sztuki

— „POŁAWIACZE PEREL“ G. BIZETA W OPERZE KRAKOWSKIEJ. Dziś daną będzie melodyjna i barwna opera G. Bizeta „Poławiacze perel“ pod dyrekcją kapelmistrza opery warszawskiej Jerzego Sillicha. Partię Leili wykona sławna śpiewaczka Ada Sari. Partnerem jej będzie tenor opery warszawskiej Janusz Popławski, zaś Zurgą E. Mossakowski.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro po cennych zniżonych „Korsarz“ M. Acharda. W środę J. Słowackiego „Balladyna“ z Z. Jaroszewską w roli tytułowej.

— OSTATNIE DNI „PROCESU“ W TEATRZE ŻYDOWSKIM na Bocheńskiej. Sensacyjna sztuka „Proces“ grana przez „Najteater“ osiągnęła niezwykle powodzenie w Krakowie. Ciekawa akcja trzyma w napięciu widzów od początku do końca przedstawienia. Dziś początek godz. 8.45 wieczór. Przedprzedaż biletów we firmie A. Fischhab, Grodzka 46.

We środę premiera „Symche Płachte“, komedia muzyczna w 3-ach aktach J. Prägera.

## REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Poniedziałek, godz. 8 wiecz. opera „Poławiacze perel“.

## TEATR ŻYDOWSKI, BOCHENSKA 7.

(Zespół warszawskiego „Teatru Nowego“)  
Poniedziałek, godz. 8.45 wiecz.: „Proces“.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Granica“ (Barszczewska, Wysocka, Samborski i in.).

APOLLO: „Florian“.

ATLANTIC: „Marco Polo“ (Gary Cooper) i „Jan“ wg. sztuki teatralnej (Annabela, Wiliam Powell).

LOPP: „Miłość i lzy kobiety“.

PROMIEN: „Robin Hood“ (Errol Flynn i Olivia Havilland).

SCALA: „Modelka“ (Jean Crawford, Spencer Tracy).

STELLA: „Skłamałam“ (Jadwiga Smosarska).  
SZTUKA: „Ostrożnie profesorze“ (Harold Lloyd).

ŚWIT: „Królewna Śnieżka“ (Chór Dana)

UCIECHA: Więzienie bez krat (w roli głównej Corinne Luchaire).

WANDA: „Paweł i Gawet“ (Adolf Dymśa).

## Nowy ambasador Turcji w Londynie

Londyn, 13. 11. (T). Do Londynu nadeszła wiadomość, że długoletni minister spraw zagr. Turcji Tewfik Rustu Aras, który dopiero od kilku dni w związku z rekonstrukcją gabinetu tureckiego ustąpił, po 13 latach ze swego stanowiska, mianowany został ambasadorem tureckim w Londynie. Dotychczasowy ambasador Feti Okiar objąć ma ważne stanowisko rządowe w związku z wybraniem go na posła do parlamentu tureckiego. Ambasador Feti Okiar powróci do Londynu po pogrzebie Kemala Atatürka jedynie dla złożenia swych listów odwoławczych królówi.

Przyjazd Tewfik Rustu Arasa do Londynu spodziewany jest w grudniu. Do nominacji tej w brytyjskich kołach politycznych przywiązuje się duże znaczenie, albowiem Tewfik Rustu Aras uchodzić ma za zwolennika zbliżenia turecko-brytyjskiego.

## JAKA BĘDZIE POGODA

Przewidywany przebieg pogody w dniu 14 bm.: Rano gęste mgły, w ciągu dnia rozpogodzenia, na zachodzie przeważnie słonecznie. Temperatura od 2 stopni na wschodzie do 12 stopni na zachodzie. Słabe wiatry południowo-zachodnie. Przejrzystość powietrza na wschodzie i w środku kraju słaba, na zachodzie dość dobra.

W najlepszych  
SFERACH TOWARZYSKICH

CHWAŁA PUDER-  
WODĘ TOALETOWĄ  
FORVIL



UWAGA. Nadszedł wielki transport najnowszych materiałów bielskich na ubrania, palta i pokrycia futer po bardzo niskich cenach. Najtańszy skład bielskich resztek sukiennych. — J. MÜNTZ, Kraków, Stradom 16 w podwojeu. 756k

UWAGA! Kupuję wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płacę najwyższe ceny. Fuks, Kraków, Starowislna 74. Telefon 210-18. 3489k

OKAZYJNA sprzedaż sukna welen, jedwabi „Bławatnia okazyna“, Krakowska 6 — I. p. 3117k

KURSY ANGIELSKIEGO wszystkich stopni. Prof. Dr Roman Thorn, Grodzka 42. 5397g

RADIOAPARATY wykonuje, przerabia, naprawia — PRACOWNIA RADIOTECHNICZNA Ign. Freylich. Dział 51, Telefon 119-36. 4820k

## ANGIELSKIEGO

KARMEL, KOLETEK TRZY 5641g

HALLO. Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuje, płacę najwyższe ceny. Goldberg — Gazowa 11. 4951g

A. BRAUN, Kraków XV — Dworcowa 3 BEZROBOTNY poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. 5461b

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ metodą uproszczoną i łatwą oraz maszynopisma wyucza najszybciej ZOFIA SCHÖNGUTOWNA, WW. Świętych 8 I p. tel. 109-97. 8009k

KONCESJONOWANE kursy kroju i szycia „Józefina“ Kraków Warszawska 4. Nowe kursy 15 listopada. — Przyjmuje się i panie z szyciem nieobeznane. System francuski Wortha. Gwarancja wyuczenia. Wpisy codziennie od 10 do 7 wieczór. 7987j